

Ryszard Kamiński

Przynależność do parafii - wspólnoty miłości w nauczaniu Kościoła współczesnego w Polsce

Seminare. Poszukiwania naukowe 7, 71-107

1985

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZYNALEŻNOŚĆ DO PARAFII — WSPÓLNOTY MIŁOŚCI W NAUCZANIU KOŚCIOŁA WSPÓŁCZESNEGO W POLSCE

Wiarygodność parafii nie polega tylko na poprawnym przekazywaniu prawdy Bożej i na dokładnym sprawowaniu liturgii, ale przede wszystkim na braterskim podejściu do problemów egzystencjalnych człowieka¹. Problemy ludzkie i próby zaradzenia im stanowią najszerszą płaszczyznę łączenia się poszczególnych jednostek i grup, o różnym stopniu powiązania, ze wspólnotą parafialną. Parafia realizuje się w pełni, gdy w niej urzeczywistnia się w pełni wspólnota braterska, stale gotowa do wzajemnej ofiarnej miłości — wraz z posługą Słowa, posługą sakramentalną i kultem².

Realizacja miłości braterskiej należy do istoty posłannictwa Kościoła. Ewangelista stwierdza: „Bóg jest miłością” (1 J 4,8). Chrystus utożsamiał się z braćmi (Mt 25,40) i nazwał przykazanie miłości pierwszym i najważniejszym przykazaniem (Mt 22,37—39), a miłość uznał za znak rozpoznawczy swoich prawdziwych uczniów (J 13,35). Paweł VI w encyklice *Ecclesiam suam* napomina: „nie tylko w teorii, ale także w praktycznym życiu działalności charytatywnej Kościoła należy się pierwsze miejsce. Dzisiaj nadeszła dla Kościoła godzina realizowania miłości”³. Tenże papież stwierdza: „Ten kto wchodzi do Kościoła, wchodzi w atmosferę miłości. Niechaj nikt nie mówi: jestem tu kimś obcym. Niechaj każdy powie: jestem tu u siebie”⁴.

W świetle tych wypowiedzi parafia jest wspólnotą wszystkich mieszkających na jej terytorium a nie tylko uczestniczących w praktykach religijnych. Urzeczywistnianie się Kościoła jako wspólnoty miłości, której fundamentem jest Chrystus (DA 8), znajduje w parafii realną szansę⁵. Funkcja miłości jest potwierdzeniem autentyczności życia wiary

¹ *Salezjański Apostolat Parafialny*. Dokument Kapituły Inspektorialnej Prowincji św. Jana Bosko. Wrocław 1983 s. 15. Maszynopis.

² W. Pluta bp. *Listy pasterskie. Wskazania duszpasterskie*. Gorzów Wielkopolski 1978 s. 293. Maszynopis. Dalej skrót: Pluta, *Listy*.

³ Paweł VI papież. Encyklika *Ecclesiam suam* nr 56. Zob. także DK 17.

⁴ Tenże. *Prawdziwe oblicze Kościoła*. Przemówienie na audiencji ogólnej 13 III 1968. W: *Trwajcie mocni w wierze*. T. 2. Kraków 1969 s. 207.

⁵ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej (Sd-Kat)*. Katowice-Rzym 1976, XVIII 1.1. s. 246.

i kultu tak poszczególnych osób, jak i całej grupy parafialnej. Tylko taka wspólnota parafialna, w której istnieje duch braterstwa i miłości, odpowiada samoświadomości Kościoła uzyskanej na Soborze Watykańskim II⁶.

Przedmiotem niniejszego studium jest analiza dokumentów dotyczących nauczania Kościoła współczesnego w Polsce na odnośny temat. Są one mocno osadzone w dokumentach ogólnokościelnych soborowych i posoborowych a mających moc wiążącą dla Kościoła w Polsce. Toteż sięgając będziemy także do ich treści i wskazań duszpasterskich. Wśród dokumentów o charakterze ogólnopolskim należy wymienić listy pasterskie i zarządzenia Prymasa i Episkopatu Polski, dokumenty i pouczenia poszczególnych Komisji Episkopatu, a zwłaszcza *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich*, dokument podstawowy, wydany przez Komisję Apostolstwa Świeckich i zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski w styczniu 1970 r. Podjętą przez nas tematykę porusza także wiele dokumentów z zakresu nauczania i ustawodawstwa diecezjalnego, jak postanowienia synodów diecezjalnych (uwzględnimy tylko te synody posoborowe, których postanowienia były ogłoszone drukiem) oraz listy pasterskie i zarządzenia biskupów poszczególnych diecezji. Nie uwzględniamy tutaj dokumentów zakonnych, ponieważ co do wytycznych dotyczących kierowania wspólnotą parafialną podlegają bezpośrednio zarządzeniom ordynariusza miejsca i wskazaniom ogólnokrajowym Episkopatu, nie rezygnując przy tym z własnego charyzmatu zakonnego, jaki wnoszą w pracę Kościoła lokalnego.

Ilość dokumentów jest znaczna. Ogranicza to możliwość naszej wypowiedzi i dotarcie do wszystkich wydanych pism. Staraliśmy się jednak poddać oglądowi możliwie jak najszerszy ich wybór.

Parafia wspólnotą miłości

I. Podstaw do uzasadnienia konieczności braterstwa i usługowej miłości w parafii należy szukać w Piśmie świętym. Teksty objawione dostarczają opisu szeregu elementów, z których tworzyła się wspólnota wiernych w początkach istnienia Kościoła. Było to nie tylko Słowo Boże tworzące wspólnotę wiary, liturgia budująca wspólnotę kultu, ale także miłość Boża tworząca wspólnotę braterską, służebność szeroko pojętą (Dz 2,42). Wszystkie one pozostają w ścisłej łączności, bez jednego z nich nie ma całości i nie ma budowania Kościoła⁷. Nowy Testament prze-

⁶ Tamże XXII 3.3.4 s. 273.

⁷ H. Fischer, N. Greinacher, F. Klostermann. *Die Gemeinde*. Mainz 1970 s. 45; Por. Pluta. *Listy*, jw. s. 293.

kazuje słowa, będące nie tylko radą czy zachętą, ale wprost nakazem budowania wspólnoty miłości: „Będiesz miłował bliźniego jak siebie samego” (Mt 22,39); „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali” (J 15,12); „Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale i drugich” (Flp 2,4).

Relacji Nowego Testamentu o gminie chrześcijańskiej nie można przyjąć tylko w sensie opisu historycznego, ale jako zasadę tego, co jest i co powinno być. Parafia realizuje się w pełni, gdy w niej urzeczywistnia się wspólnota braterska w gotowości do wzajemnej miłości ofiarnej⁸. Współdziałanie katolików w misji Kościoła, realizowany w parafii, spełnia się poprzez przeżywanie Eucharystii i sakramentów, przez przepowiadanie i przyjmowanie Słowa Bożego oraz w postaci świadectwa dobroczynności i służby⁹. Dlatego wierni w pierwotnym Kościele na serio brali obecność Chrystusa w Eucharystii i braciach, a gminy nazywano „adolfos” — bractwami, w sensie braterskiej wspólnoty serc a nie organizacji czy instytucji.

Przynależność do Kościoła, a tym samym przynależność do gminy miała zawsze w Kościele podwójny kierunek: pionowy i poziomy. Słowo Boże przychodzące od Boga do ludzi powoduje odpowiedź człowieka w formie zaufania Mu i wiary, która powraca w kierunku pionowym od ludzi do Boga. Podobny charakter ma działanie liturgii i sakramentów. Budowanie Kościoła i każdej wspólnoty eklezjalnej zmierza też w kierunku poziomym, gdy miłość Boża kierowana jest do braci na ziemi i tworzy coraz szerszą bazę społeczną. Kościół i poszczególne jego części — parafie, w których urzeczywistnia się on dla poszczególnych chrześcijan, musi się budować nie tylko w górę, ale i wszcz. Jeżeli parafie będą tak budowane, wtedy można je będzie nazwać autentycznymi wspólnotami miłości.

Na potrzebę budowania parafialnej wspólnoty miłości, wychodząc z ducha Ewangelii, wskazuje soborowa *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*: „Jak Chrystus dokonał dzieła odkupienia w ubóstwie i wśród prześladowań, tak i Kościół powołany jest do wejścia na tę samą drogę, aby udzielać ludziom owoców zbawienia (...) choć dla pełnienia swego posłannictwa potrzebuje ludzkich zasobów, nie dla szukania ziemskiej

⁸ Pluta. *Listy*, jw. s. 293—294. Takie odniesienie znajdujemy w nauczaniu prymasowskim i Episkopatu Polski. Zob. Prymas Polski. *Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości* z 11 II 1973. W: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946—1974* (LPP). Paryż 1975 s. 658; *Słowo Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla*: „Nieśmy pomoc zagrożonemu bratu” z 31 X 1972. W: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945—1974* (LEP). Paryż 1975 s. 719.

⁹ Por. J. Krucina. *Kościół jako wspólnota wspólnot*. W: *Chrześcijańskim w Kościele*. Praca zbiorowa. Red. J. Majka. Wrocław 1979 s. 138.

chwały powstał, lecz dla szerzenia pokory i wyrzeczenia (...) darzy miłością wszystkich dotkniętych słabością ludzką, co więcej, w ubogich i cierpiących odnajduje wizerunek swego ubogiego i cierpiącego Zbawiciela, im stara się ulżyć w niedoli i w nich usiłuje służyć Chrystusowi" (KK 8). Tenże sam dokument stwierdza dalej, że budowanie braterskiej miłości realizuje się w Kościele wobec wszystkich ludzi, w duchu jedności, gdyż nie ma w Chrystusie i w Kościele „żadnej nierówności ze względu na rasę albo przynależność narodową, stan społeczny albo płeć" (KK 32). Nie ma żadnego człowieka, którego miłość Chrystusa by wykluczała¹⁰.

Potrzebę rozwijania braterstwa i miłości w parafii, która jest żywą komórką Kościoła, szczególnie mocno akcentują ostatni papieże. Wskazują oni, że parafia powinna zmienić dawne formy organizacyjne, przy zachowaniu swojej nieziennej istoty, aby odpowiedzieć na wymogi społeczne dzisiejszego człowieka¹¹. Mówią o potrzebie przekształcenia parafii w prawdziwie autentyczne wspólnoty, w których nikt nie będzie czuł się obcym, a wszyscy dzięki realizacji miłości i braterstwa będą czuli z nią więź i będą mieli dostęp do łask wysłużonych przez Chrystusa¹². Parafia ma być miejscem budowania więzi jej członków przez przyjaźń, pomoc wzajemną i modlitwę — zauważa Paweł VI¹³. Nazywa parafię „domem miłości braterskiej”¹⁴. Jest ona pierwszym dowiadczeniem jedności, a rozwój tej jedności może dokonywać się w duchu miłości wobec Kościoła i parafii¹⁵. Tenże papież wyraził przekonanie, że autentyczna odnowa współżycia parafialnego nie może dokonać się inaczej, jak tylko poprzez szczerą miłość i pogłębioną pobożność eucharystyczną¹⁶. Realizację miłości braterskiej w parafii widzi jako jeden ze środków jej ożywienia¹⁷. Wspólnota parafialna — zdaniem Pawła VI — „jest pierwszą szkołą radosnej i uczciwej przyjaźni z rówieś-

¹⁰ Por. KK 28,41,42.

¹¹ *Allocution Paul VI en fête de l'Assumption en église paroissiale de Castel Gandolfo*. „Documentation Catholique" (DC) 44:1962 nr 1383 s. 1092.

¹² *Allocution Paul VI aux évêques d'Amérique Latine*. Tamże 47:1965 nr 1461 s. 2154.

¹³ Paul VI. *Lettre pontificale à la paroisse universitaire*. Tamże 49:1967 nr 1493 s. 803.

¹⁴ *Allocution Paul VI prononcée le dimanche 7 septembre à Castel Gandolfo avant la récitation de l'Angelus*. Tamże 51:1969 nr 1549 s. 907.

¹⁵ *Allocution Paul VI prononcée le dimanche 30 I 1972 avant la récitation de l'Angelus*. Tamże 54:1972 nr 1604 s. 209.

¹⁶ *Pronuncio ai parroci dell'ordine Domenicano in Italia dal 5 gennaio 1974*. W: *L'Insegnamenti di Paolo VI*. Roma 1974 s. 18.

¹⁷ Paul VI. *Memoire aux évêque de France sur l'Assemblée de silencieux de l'Église*. DC 53:1971 nr 1579 s. 142.

nikami i krajanami, jest pierwszym punktem skupiającym wspólnotowe i społeczne orientacje, jest ciągłym spotykaniem się z miłością nastawioną na ofiarę i na służbę prawdzie, wspólnotowej zgodzie i wychowaniu moralnemu”¹⁸. Po tej samej linii idzie nauczanie Jana Pawła II, według którego powołaniem parafii jest być „domem braterskim i gościnnym, w którym ochrzczeni i bierzmowani uświadamiają sobie, że są Ludem Bożym”¹⁹.

II. W wypowiedziach Kościoła nauczającego w Polsce można odnotować szczególnie wiele miejsc wskazujących na potrzebę dowartościowania miłości i braterstwa w życiu parafii i duszpasterstwie realizowanym w jej ramach²⁰. Biskupi polscy przypominają, że „obowiązkiem i powołaniem naszym jest świadczyć miłość, bo jesteśmy wszczepieni w Chrystusa i przez to staliśmy się członkami wspólnoty Kościoła, gdzie obowiązuje jedno i najwyższe prawo — miłość. Tę miłość mamy świadczyć słowem i czynem”²¹. Na innym miejscu równie mocno podkreślają: „Miłość prowadzi do zjednoczenia z Bogiem i z ludźmi oraz pogłębia poczucie wspólnoty braterskiej. Zaczerpnięta z Boga ma przelewać się na wszystkie dzieci Boże, by doprowadzić do zjednoczenia (z Nim) na wszelkich odcinkach (...) życia osobistego i społecznego”²².

Motywacja społeczno-religijna²³, obok biblijnej²⁴ i soborowej²⁵, bę-

¹⁸ *Miłość Kościoła lokalnego*. Przemówienie Pawła VI w czasie środowej audiencji ogólnej z 18 VIII 1976. „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 1977 nr 8—9 s. 245.

¹⁹ *Adhortacja Apostolska Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach* nr 67. Tamże 1980 nr 9 s. 303.

²⁰ Dodajmy, że zarówno Episkopat, ks. Prymas, jak i poszczególni biskupi ukazują rolę miłości w płaszczyźnie znacznie szerszej niż tylko budowanie parafialnej wspólnoty braterskiej. Por. *List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu* z 25 I 1968. LEP s. 512; Prymas Polski. *O oddaniu diecezji i parafii Niepokalanemu Sercu Maryi*. List z 30 VI 1960. LPP s. 20—21.

²¹ „*Spółeczna Krucjata Miłości*” jako „*Krucjata dobrego słowa*”. List Episkopatu Polski na święto Chrystusa Króla z 1 X 1969 r. LEP s. 576.

²² *Wezwanie Episkopatu Polski do braterskiej jedności i poszanowania życia ludzkiego* z 4 IX 1970. LEP s. 607.

²³ Zob. np. *Słowo Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla: „Nieśmy pomoc zagrożonemu bratu”*, jw. s. 720; *Słowo Biskupów Polskich na uroczystość Chrystusa Króla* z 16 IX 1968. Tamże s. 532, i inne.

²⁴ Por. np. *Słowo Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla: „Nieśmy pomoc zagrożonemu bratu”*, jw. s. 719.

²⁵ Zob. *Orędzie biskupów polskich do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego o zadaniach posoborowych Kościoła i o jego położeniu w Polsce* z 17 X 1966. LEP s. 453—468; *List Episkopatu Polski na rok wiary w sprawie ateizmu* z 15 VI 1967. Tamże s. 497—500; *List Episkopatu Polski o laicyzacji* z 22 III 1968. Tamże s. 520—523.

dzie najczęstszym punktem odniesienia w ogłoszonych dokumentach. Potrzebie miłości w płaszczyźnie religijnej i społecznej zwłaszcza dużo miejsca poświęca w swoim nauczaniu kard. Stefan Wyszyński: „To Chrystus nauczył nas miłować się społecznie i dobrze sobie wzajemnie czynić”²⁶; „Miłość ma nas odróżnić od tych, którzy nie chcą być Chrystusowi (...) jestem po to, by służyć innym, bo to jest moje powołanie. Nie mogę bezpośrednio służyć Bogu, mogę mu służyć tylko w innych”²⁷.

Biskupom polskim sprawa rozwijania wspólnot miłości braterskiej jest tym bliższa, że widzą ogromne zagrożenie współczesnego człowieka, jakim jest społeczna nienawiść: „Zaprogramowana nienawiść zagraża miłości Chrystusowej. Społeczeństwo nasze ulega tej presji”²⁸. Wśród przejawów braku miłości wymieniają „złośliwości, oszczerstwa, potwary, obelgi, ducha zemsty, niezgody, nawet zbrodni (...) ta brutalizacja stosunków międzyludzkich wzmaga wrogość i wzajemną niechęć. Wzrasta atmosfera nieszczerości i lęku”²⁹. W takim kontekście Episkopat widzi szczególną potrzebę działania i ogłasza akcję duszpasterską zwaną „Społeczną Krucjatą Miłości”³⁰. Wskazuje na konieczność miłości w życiu codziennym i wychowania do niej³¹. Zwłaszcza nacechowany miłością ma być stosunek duszpasterza do człowieka³², aby nie tylko głosił dowartościowanie funkcji miłości, ale także ukazywał ją w nowej szacie i w ciągle nowych możliwościach³³. Kościół jest „nadprzyrodzoną organizacją miłości”³⁴ i dlatego mamy go bronić przed nienawiścią, wspierając osobiście czynami miłości. Nie ma bowiem dla człowieka wię-

²⁶ Prymas Polski. *Na siódmy rok Wielkiej Nowenny*. List z 23 IV 1963. LPP s. 424.

²⁷ *List pasterski Prymasa Polski do młodzieży na 400-lecie śmierci św. Stanisława Kostki*. Październik 1967. LPP s. 565. W liście do wiernych na Tydzień Miłosierdzia z 8 IX 1953 pisze: „Ubóstwo i niedola mają nas pobudzić do pracy nad ich pomniejszeniem. Gdy praca ta podjęta będzie z chrześcijańskiej miłości ku bliźnim, dokona jednocześnie nowego pomnożenia miłości” (Prymas Polski. *Miłosierdzie drogą do doskonałości*. LPP s. 254).

²⁸ *List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu*, jw. s. 507.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże s. 512.

³¹ O pogłębienie miłości woła fakt, że „laicyzacja rozwija (...) egoizm w człowieku i prowadzi do tego, że ludzie stają się sobie nawzajem obojętni”. *Współczesna laicyzacja*. List Episkopatu Polski z czerwca 1962. LEP s. 267.

³² Zob. tamże.

³³ *Instrukcja Episkopatu Polski o duchowieństwie polskim w życiu własnego narodu* z 9 II 1953. LEP s. 132.

³⁴ Por. *Ratujmy dzieci*. *Słowo Pasterskie na XXVI Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego* z 8 IX 1970. LPP s. 620; *List pasterski Prymasa Polski o Społecznej Krucjacie Miłości*. Wielki Post 1967. LPP s. 540.

kszej niewoli niż niewola nienawiści. Odnowa soborowa jest — zdaniem Episkopatu polskiego — „ukazaniem świata na nowo miłości, a obowiązek szerzenia miłości jest najwspanialszą formą realizacji uchwał soborowych”³⁵.

Te same myśli podejmuje kard. Stefan Wyszyński pisząc: „Chcemy sobie naprzód uświadomić, że zarówno Kościół Chrystusowy, jak i każda rodzina parafialna jest wspólnotą miłości. Przypomina tę prawdę Episkopat i zachęca, byśmy rozpoczęli odnowę miłości braterskiej w parafii (...) Parafia jest (...) szkołą miłości Boga i ludzi; jest zjednoczeniem wszystkich w miłości braterskiej, jest rodziną, w której uczymy się widzieć w każdym człowieku brata zasługującego na naszą miłość i pomoc”³⁶. Zważywszy na to, że człowiek „stworzony jest do miłości, która rozwija się i przejawia niesieniem pomocy i służbą”³⁷, powyższe stwierdzenia wielkiego Prymasa wydają się być możliwe do zrealizowania. „Wartość praktyczną chrześcijaństwa poznajemy w stosowaniu go na co dzień” — podkreśla on z mocą w swoich listach³⁸. W nauczaniu Episkopatu parafia to „rodzina rodzin”³⁹, a zadaniem duszpasterstwa jest tworzenie wspólnoty parafialnej poprzez „nadprzyrodzone powiązanie ognisk domowych i rodzinnych”⁴⁰. Odnowa Kościoła w duchu Chrystusowym powinna zacząć się od osobistego życia i odnowy parafii, którą powinna ogarnąć jedność, miłość, wzajemna życzliwość i dobroć oraz wrażliwość na troski i potrzeby współbraci”⁴¹. Nie brak bowiem „bolesnej rozbieżności” między „silną wiarą Polaków” a brakiem jej reperkusji w życiu codziennym⁴².

Wiele cennych wytycznych w sprawie potrzeby budowania parafialnych wspólnot miłości oraz ich obrazu znajdujemy w nauczaniu pasterskim biskupów poszczególnych diecezji. Najwięcej miejsca poświęca temu zagadnieniu biskup Wilhelm Pluta. Pisze do swoich diecezjan: „Wasza wspólnota parafialna musi być wspólnotą powstałą z mocy mi-

³⁵ *List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu*. jw. s. 510.

³⁶ Prymas Polski. *Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości*, jw. s. 657.

³⁷ *Biskupi polscy zapraszają kapłanów do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”*. List z 10 II 1972. LEP s. 687.

³⁸ *List Prymasa Polski na IV rok Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*. Kwiecień 1960. LPP s. 353.

³⁹ *Orędzie biskupów polskich do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego o zadaniach posoborowych Kościoła*, jw. s. 462.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ *Episkopat Polski wzywa wiernych do soborowego czynu dobroci*. List z sierpnia 1963. LEP s. 323.

⁴² *List Prymasa Polski na IV rok Wielkiej Nowenny*, jw.

łości Boga (...) Każdy (...) musi być wam bratem i gościem, którego musicie uszanować i nawet uczcić, a zwłaszcza tego, który jest zagrożony (...) Przez wspólnotę miłości udowodnicie, że Bóg jest miłością, a gdzie jest miłość, tam właśnie jest Bóg”⁴³. Mając na uwadze powyższe przesłanki zobowiązuje diecezjan do stworzenia z parafii wspólnoty „braterskiej, uczynnej miłości”⁴⁴. Przekonaniu swemu o potrzebie bratniej miłości w parafii dał także wyraz w innych apelach: „Twórzmy braterskie wspólnoty, w których prawem jest braterska miłość”⁴⁵. „Jesteście wszyscy obowiązani do tworzenia wspólnoty braterskiej w parafii (...), która by was wychowywała do braterstwa i wzajemnego porozumienia i usługowości...”⁴⁶.

W procesie rozwijania miłości braterskiej twórczą rolę odgrywają dwa ważne czynniki: stałe pogłębianie wiedzy religijnej i aktywny udział w liturgii. Episkopat nawołuje: „Wraz z ustawicznym dokształcaniem powinno iść w parze rzetelne życie religijne i sakramentalne. Przez częste uczestnictwo we Mszy św. ożywia się wewnętrzna więź z Chrystusem. W następstwie zaś ożywionej przyjaźni z Chrystusem zyskuje na mocy i blasku miłość braterska, która jest znamieniem wyróżniającym uczniów Chrystusa”⁴⁷. Pogłębienie wiedzy religijnej ma służyć poszerzaniu granic miłości i dlatego też „zdobywanie prawdy ma odbywać się w miłości”, tak jak modlitwa i liturgia, za które we wspólnocie parafialnej w sposób szczególnie odpowiedzialni są kapłani, mają służyć pomnażaniu miłości⁴⁸. Zwłaszcza przez Mszę św. ma się dokonywać odnowa we wierze i czynnej miłości, czynna zaś miłość zrodzona z żywej wiary ma wiązać członków Kościoła i parafii w jeden Lud Boży⁴⁹.

⁴³ W. Pluta bp. *List pasterski o parafii jako wspólnocie miłości*. „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 16:1973 s. 12.

⁴⁴ Tamże. Por. Pluta. *Listy*, jw. t. 2, s. 523.

⁴⁵ Tenże. *List pasterski na okres Wielkanocy 1974: „Odnowa”*. „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 17:1974 s. 68.

⁴⁶ Tenże. *List pasterski o tworzeniu człowieka w Chrystusie we wspólnotach braci*. Tamże 14:1971 s. 67.

⁴⁷ *List Episkopatu Polski na rok wiary w sprawie ateizmu*, jw. s. 498.

⁴⁸ *Prymas Polski do młodzieży akademickiej na nowy rok pracy*. List z 26 IX 1960. LPP s. 369. „Jak każdy czyn miłości, tak i miłość w słowie powinna być owocem życia sakramentalnego. Dlatego będzie stanowił następstwo praktycznego duszpasterstwa sakramentalnego” — przypomina ks. Prymas (*List do duchowieństwa na nowy rok pracy duszpasterskiej* z 15 IX 1969. LPP s. 606), zlecając swoim kapłanom stałą gotowość do służenia ludowi i poświęcenia się dla niego. Zob. *Wezwanie Prymasa Polski do kapłanów na Wielki Post*. List na Środę Popielcową 1960. LPP s. 349.

⁴⁹ Prymas Polski. *List Wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu* z 2 II 1963. LPP s. 573.

Ważną szkołą braterskiego współżycia jest również miłosierdzie— „rodzące się w miłości do Boga i jego dzieła”⁵⁰, ugruntowujące miłość wśród ludzi i przyczyniające się do uporządkowania współżycia społecznego na co dzień⁵¹. Na obustronne oddziaływanie przepowiadania, liturgii i diakonii parafialnej m.in. zwraca uwagę *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich* polskiego Episkopatu. Mówi ono, że „w działalności ewangelizacyjnej (...) należy przywiązywać wielką wagę do uczynków miłości i miłosierdzia chrześcijańskiego” (DAS 9)⁵², a „Eucharystia i czynny udział w życiu liturgicznym stanowią naturalne centrum oraz oparcie dla wszelkiej działalności apostolskiej...” (DAS 12).

Wezwanie do realizacji miłości dokumenty pastoralne biskupów polskich adresują do wszystkich ludzi. W specjalny zaś sposób Episkopat troszczy się o młodzież, wzywając ją do apostołstwa na rzecz miłości czynnej. W tej kwestii biskupi pisali: „Wobec gotowości Boga do obdarzania wszystkich miłością, nie można stać na uboczu i obojętnie patrzeć na objawy przerażającego braku miłości”⁵³. Stąd duszpasterstwo powinno zmierzać „do ukształtowania parafii jako wspólnoty w miłości dzieci jednego Ojca, żyjących głęboką wiarą i ożywionych czynną miłością Boga i bliźniego”⁵⁴. Potrzebne jest w tym względzie szczególne wyczulenie i gest otwartych dłoni. Zwracając się do młodzieży biskupi apelują: „Musicie uwrażliwić się na potrzeby otoczenia, wyzwolić z siebie wolę pomagania innym, pasję czynnego apostołstwa (...) Najpełniejszą radość dają rozpogodzone oczy bliźniego”⁵⁵.

Parafia jako wspólnota braterstwa realizuje się poprzez różne działania. Różnie są też rozkładane akcenty w nauczaniu o budowaniu parafialnej wspólnoty miłości. Jednakże miłość charytatywna jest istotnym elementem w życiu parafii i decyduje o jej dynamizmie. Podkreślają to wszystkie posoborowe synody polskich diecezji. Według I Synodu Katowickiego „praktyka miłości chrześcijańskiej poprzez parafialną działalność charytatywną stanowi poważną szansę urzeczywistnienia się parafii i poprzez parafię Kościoła, jako wspólnoty miłości”⁵⁶. Zdynamiz-

⁵⁰ *Miłosierdzie drogą do doskonałości*. List Prymasa Polski na Tydzień Miłosierdzia z 8 IX 1953, jw. s. 254.

⁵¹ *Słowo biskupów polskich na uroczystość Chrystusa Króla*, jw. s. 532.

⁵² Por. DA 8.

⁵³ *Biskupi polscy do młodzieży o wypełnieniu zadań Roku Świętego*. List z 19 VI 1974. LEP s. 795.

⁵⁴ Temu zadaniu miał służyć m.in. program duszpasterski z 1972 r. skoncentrowany na hasle: „Pomoc zagrożonemu bratu”. Zob. *Słowo Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla: „Nieśmy pomoc zagrożonemu bratu”*, jw. s. 719.

⁵⁵ *List pasterski biskupów polskich do młodzieży uczącej się i pracującej* z 1 X 1969. LEP s. 583.

⁵⁶ Sd-Kat. XVIII 1.1 s. 249.

zowanie parafii przez ożywienie w nich ducha miłości traktuje się jako ważny składnik w chrześcijańskiej odnowie życia religijnego⁵⁷. Pracę na odcinku duszpasterstwa charytatywnego, na którym Kościół może spotkać się ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, synody traktują jako istotne chrześcijańskie powołanie⁵⁸. Wzywają do „budzenia wrażliwości członków Ludu Bożego na potrzeby i cierpienia ludzi, żyjących niekiedy w najbliższym otoczeniu”⁵⁹, aby w ten sposób wychowywać wspólnotę parafialną do miłości Boga i czynnej miłości bliźniego⁶⁰.

Podmiot budowania parafialnej wspólnoty braterskiej

Kościół współczesny w trosce o rozwój życia wiary swoich członków i dzieła miłości zapoczątkowanego przez Chrystusa na ziemi wielokrotnie zabierał głos dając wytyczne celem określenia podmiotu budowania wspólnoty miłości braterskiej, także w rodzinie parafialnej. Najczęściej wypowiedzi te dotyczą stanu duchownego, ale nie brak też takich, które wskazują na potrzebę dowartościowania laikatu.

Idea wspólnoty urzeczywistnianej przy czynnym współdziałaniu wszystkich wiernych znajduje się u podstaw dokumentów soborowych, a zwłaszcza *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*. Wspomniany dokument stwierdza, że „w poszczególnych lokalnych zgromadzeniach wiernych” prezbiterzy „czynią obecnym w pewnym sensie samego biskupa (...) uświęcają powierzoną sobie część trzody Pańskiej i kierują nią, uwidaczniają Kościół powszechny na swoim terenie i przyczyniają się skutecznie do budowania całego Ciała Chrystusowego” (KK 28). W tym budowaniu wspólnoty Kościoła prezbiterzy mają współdziałać ze wszystkimi wiernymi, tak uznając „ich posługi oraz charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób dla wspólnego dzieła” (KK 30).

Te soborowe myśli powtarza bp W. Pluta mówiąc: „Wszyscy księża i wierni, choćby z najmniejszej parafii, są zobowiązani do budowania w parafii wspólnoty braterskiej, wspólnoty serc i czynów, zrodzonych z ich powiązania z Chrystusem”. Wspólnota braterska z kolei „będzie

⁵⁷ Tamże s. 246.

⁵⁸ Zob. *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego z 1968 r.* nr 322 Poznań 1968 s. 88.

⁵⁹ Por. tamże nr 313 s. 85.

⁶⁰ *Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej 1974.* „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 65:1975 nr 1—3, cz. II nr 33, s. 42.

wiernych wychowywała do braterstwa i wzajemnego rozumienia się i usługności, a pośrednio uchroni przed zamarciem ducha Bożego ujawniającego się brakiem sumienia”⁶¹.

a) ROLA DUSZPASTERZA W URZECZYWIŚNIANIU WSPÓLNOTY BRATERSKIEJ W PARAFII

Soborowy Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele stwierdza: „w działalności duszpasterskiej zasadniczą rolę odgrywają kapłani” (DB 28), a to ze szczególnego tytułu, ponieważ „reprezentują Chrystusa jako wychowawcę Ludu Bożego w wierze, jako głosiciele Słowa Bożego oraz szafarze Eucharystii i innych sakramentów”⁶². Dekret o posłudze i życiu kapłanów objaśnia: „Do kapłanów zatem jako wychowawców w wierze należy troszczyć się osobiście lub poprzez innych, aby każdy z wiernych został doprowadzony w Duchu Św. do rozwoju swego własnego powołania zgodnie z Ewangelią, do szczerej i czynnej miłości (...) Należy także pouczać, aby chrześcijanie nie żyli tylko dla siebie, lecz aby według wymagań nowego prawa miłości, każdy tak jak otrzymał łaskę, służył nią drugiemu” (DK 6). Prezbyterzy bowiem „postawieni są wśród świeckich, by prowadzili wszystkich do zjednoczenia w miłości” (DK 9).

Posługa kapłańska w świetle dokumentów soborowych ukazana jest jako posługa wyjątkowa w budowaniu wspólnoty braterskiej w parafii. „Urząd (...) pasterza nie ogranicza się do troski o każdego z wiernych z osobna, lecz także rozciąga się na formowanie autentycznej wspólnoty chrześcijańskiej” (DK 6)⁶³. Dokumenty soborowe ujmują zadania biskupów i kapłanów przede wszystkim jako budowanie wspólnoty powierzonej im części Ludu Bożego (DB 11), któremu ma służyć kapłańskie głoszenie Ewangelii (DK 4), spełnianie zadań urzędu pasterskiego (DK 6) oraz sprawowanie liturgii (KL 42)⁶⁴. Nie oznacza to bynajmniej, że Kościół zwalnia pasterza od zadań duszpasterstwa indywidualnego, bo „choćby prezbyterzy są dłużnikami wszystkich, to jednak w szczególnie sposób mają sobie powierzonych biednych i słabszych, z którymi sam Pan okazał się ściśle złączony” (DK 6). Jako przedmiot szczególnej tros-

⁶¹ Pluta. *List pasterski o tworzeniu człowieka w Chrystusie we wspólnotach braci*, jw. s. 67.

⁶² Paweł VI papież. Adhortacja Apostolska *Evangelii nuntiandi* nr 68.

⁶³ W świetle tego dokumentu można powiedzieć, że zadania prezbyterów dzielą się na dwie grupy: wobec wspólnoty chrześcijańskiej oraz wobec poszczególnych wiernych.

⁶⁴ Por. F. Blachnicki. *Teologia pastoralna ogólna*. Cz. 1. Lublin 1970 s. 296—298.

ki kapłanów ojcowie soborowi wymieniają chorych i umierających, małżonków i rodziców oraz tych, „którzy odeszli od uczęszczania do sakramentów czy nawet może i od wiary” (DK 9)

Pouczenie o podmiocie budowania braterskiej wspólnoty w parafii dokumenty kościelne polskie opierają na nauce Soboru Watykańskiego II, choć nie brak w nich elementów wypływających ze specyfiki i odrębności Kościoła lokalnego w Polsce. Za wskazaniem Soboru podkreślona została pierwszorzędna i szczególna rola prezbiterów w duszpasterstwie i życiu wspólnoty parafialnej. Biskupi stwierdzają, że „kapłani jako nauczyciele Ewangelii i szafarze sakramentów świętych pełnią z woli Chrystusa rolę niezbędną”⁶⁵ będąc w Kościele „przewodnikami Ludu Bożego”⁶⁶. W myśl tych założeń „stosunek kapłanów do świata współczesnego powinien być mocno osadzony w zbawczym posłannictwie Chrystusa (...) Kapłan, który głęboko wierzy w tajemnicę odkupienia, zawsze znajdzie właściwy sposób odnoszenia się do świeckich i do wszystkich spraw, jakie składają się na ich życie”⁶⁷. Biskupi zwracają uwagę na szczególną potrzebę miłości duszpasterza wobec każdego człowieka⁶⁸. „Polscy kapłani katolicyści muszą stanąć (...) w postawie Boga, aby służyć wszystkim ludziom. Należy miłować wszystkich miłością należną ludziom, dzieciom Bożym, dzieciom wspólnego narodu”⁶⁹. Powołując się na wytyczne soborowe Episkopat zachęca, aby styl pracy kapłanów odznaczał się „szczerością, otwartością i głębokim poszanowaniem dla świeckich”⁷⁰. Zgodnie z encykliką *Ecclesiam suam* zwraca się do księży o umiłowanie dialogu jako skutecznego narzędzia duszpasterskiego zakładając, że realizacja tej metody może wymagać zmiany dotychczasowych nawyków⁷¹. Mając na względzie budowanie wspólnoty braterskiej biskupi uważają, że „separatyzm księdza nie może być właściwym środkiem duszpasterskim, bo tworzy między nim a wiernymi próżnię, czyni go obcym i niezrozumiałym. Ksiądz trzymający

⁶⁵ *Słowo Episkopatu Polski do duchowieństwa w związku z Adhortacją Apostolską Pawła VI z 1 IV 1971*. LEP s. 638.

⁶⁶ *List Episkopatu Polski do kapłanów o społecznej kulturze kapłańskiej ze stycznia 1962*. LEP s. 251.

⁶⁷ *List Episkopatu Polski do kapłanów z 5 V 1970*. LEP s. 603.

⁶⁸ Biskupi powołują się w tym względzie na 1 Kor 13. Zob. *Współczesna laicyzacja*. List Episkopatu z czerwca 1962, jw. s. 267.

⁶⁹ *Instrukcja Episkopatu Polski o duchowieństwie polskim w życiu własnego narodu*, jw. s. 130.

⁷⁰ *List Episkopatu Polski do kapłanów z 5 V 1970*, jw. s. 604.

⁷¹ *Orędzie biskupów polskich do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego o zadaniach posoborowych Kościoła*, jw. s. 461; zob. też *List Episkopatu Polski do kapłanów z 5 V 1970*, jw. s. 604.

się z dala od ludzi nie będzie miał należytego wpływu na parafię”⁷². Tymczasem proboszczowie powinni ogarniać wszystkich parafian swoją posługą, troską i zainteresowaniem⁷³, muszą „wyjść z zakrystii a nie zamykać się w kręgu dobranego towarzystwa, gdzie można przyjemnie spędzić czas”⁷⁴.

Przedmiotem zainteresowania duszpasterza mają być „różne strony życia jego parafian. Nie tylko potrzeby ściśle duchowe, lecz wszystko, co wpływa na rozwój lub ubytek życia religijnego”. Duszpasterz powinien „chcieć temu wszystkiemu zaradzić w miarę sił, we wszystkim dopomóc, uwrażliwić się na wszelkie niedole ludzkie i nie poprzestawać na zdawkowym słówku pociechy (...) Trzeba dać ojcowskie serce wszystkim potrzebującym, bez oglądania się, czy są przyjemni”⁷⁵. Stąd biskupi zalecają: niechaj kapłani każde „poczynanie podjęte na terenie parafii jako rozumne, dobre i pożyteczne a nie utrudniające życie — potraktują życzliwie i nie odmawiają swego poparcia”⁷⁶. Bowiem „tam gdzie (...) kapłan jest sługą a nie panem swoich owieczek, szybko w naszych warunkach tworzy się jedna owczarnia...”⁷⁷. Ksiądz „w każdej chwili, w każdej potrzebie winien być do dyspozycji ludu, bronić jego praw, jego wolności i godności, informować go o wszystkich potrzebach i wydarzeniach. Ale też należy mieć odwagę do powiedzenia mu [ludowi] prawd przykrych i bolesnych, do udzielenia nagany za tolerowane wady czy do sprostowania błędów”⁷⁸. Parafianie „mają prawo wiedzieć o wszystkim co dotyczy życia parafialnego (...), traktujmy ich jak ludzi dojrzałych i dorosłych a nie jak dzieci. Współcierpienie i współwesele nie się bardzo łączy ludzi” — pouczają biskupi⁷⁹.

Listy Episkopatu adresowane do kapłanów udzielają duszpasterzom konkretnych wytycznych co do ich postępowania z wiernymi, a zwłaszcza z tymi, „którzy potrzebują najwięcej naszej pomocy”⁸⁰. Są nimi biedni, chorzy, kaleki, rodziny wielodzietne, młodzież i nieletni, którzy „wychowują się bez opieki”, osamotnione matki, które „muszą dźwigać

⁷² List Episkopatu Polski do kapłanów o społecznej kulturze kapłańskiej, jw. s. 248.

⁷³ Instrukcja Episkopatu Polski o duchowieństwie polskim w życiu własnego narodu, jw. s. 130.

⁷⁴ List Episkopatu Polski do kapłanów o społecznej kulturze kapłańskiej, jw. s. 252.

⁷⁵ Tamże s. 249—252.

⁷⁶ Tamże s. 252.

⁷⁷ Biskupi polscy do braci kapłanów. List z 28 VIII 1963. LEP s. 312.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Biskupi polscy do kapłanów. List z 4 X 1960. LEP s. 206.

⁸⁰ List Episkopatu Polski do kapłanów o społecznej kulturze kapłańskiej, jw. s. 251.

ciężar utrzymania i wychowania dzieci bez pomocy męża”⁸¹, ludzie w podeszłym wieku⁸², a także dystansujący się od Kościoła i stojący z dala od parafii, ludzie skrzywdzeni⁸³. Mówiąc: „Kochajmy ludzi w całej ich niedoli, ludzi głodnych Boga, ludzi silnych we wierze, ludzi nieświadomych swej godności dzieci Bożych”, biskupi zapraszają do budowania parafialnej wspólnoty miłości wszystkich zamieszkujących terytorium parafii. Tę braterską wspólnotę kapłani, mając za wzór Jezusa Chrystusa, powinni budować „nie tylko słowami, ale także swym działaniem i sposobem postępowania”⁸⁴. Takie oddziaływanie będzie na pewno skuteczne i trafi do wszystkich, także „do związanych z Kościołem tylko formalnie, a nawet czujących się wobec Kościoła obco. Dawna prawda o wyjątkowej sile przekonywającej osobistego przykładu sprawdza się również dziś”⁸⁵.

Również *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich* księżom przypisuje podstawową i niezastąpioną rolę w parafii. Mają tak „wychowywać parafian, by parafię uważali za wspólne dobro” (DAS 19). Dokument orzeka, że „kapłani powinni otaczać najstaranniejszą opieką zespoły parafialne oraz grupy osób chętnych do współpracy z Kościołem. Religijna i apostołska aktywność tych zespołów zależy głównie (...) od gorliwości i inspiracji duszpasterzy” (DAS 15). W tym samym kierunku idą uchwały posoborowych synodów w Polsce. I Synod Diecezji Katowickiej postanawia, że „posługa proboszcza i wikarych w parafii powinna zmierzać przede wszystkim do budowania wspólnoty braterskiej, w której panuje duch miłości oraz wzajemnej troski i odpowiedzialności”⁸⁶. „Żywa wspólnota parafialna tworzy się dzięki wierze czerpanej przez jej głosicieli z Ewangelii, osobiście przeżywanej i przekazywanej w należyty sposób, zarówno na ambonie, jak w katechezie, w pracy wychowawczej i w kontaktach osobistych” — stwierdza III Synod Warszawski⁸⁷. Toteż kapłani, pełniąc we wspólnocie posługę pasterską, mają obcować ze wszystkimi w duchu ewangelicznej dobroci i miłości, cierpliwie wysłuchując parafian i pomagając im⁸⁸. W celu ułatwienia wiernym kontaktu z prezbiterami synod określa, że „duszpasterze pa-

⁸¹ Tamże.

⁸² Prymas Polski. *Słowo pasterskie na XXIV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego* z 8 IX 1968. LEP s. 590—591.

⁸³ *List Episkopatu Polski do kapłanów o społecznej kulturze kapłańskiej*, jw. s. 248—251.

⁸⁴ *Słowo Episkopatu Polski do duchowieństwa w związku z Adhortacją Apostolską Pawła VI z 1 IV 1971*, jw.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Sd-Kat. XXII 3.3.4 s. 273.

⁸⁷ *Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej*, jw. cz. II nr 24 s. 34.

⁸⁸ Zob. tamże cz. V nr 42—43 s. 158.

rafii (...) wyznaczają stałe godziny przyjęć w kancelarii parafialnej, a także będą odwiedzać swych parafian w ich domach, przynajmniej raz w roku”⁸⁹.

Jest troską poszczególnych biskupów, aby kler pełnił cementującą rolę w budowaniu parafialnej wspólnoty braterskiej. Najbardziej dogłębnie pisał na ten temat bp W. Pluta: „Kapłani mają zadbać, aby w parafiach powstały prawdziwie chrześcijańskie wspólnoty, jakie korzeniami swymi sięgają do tajemnicy Eucharystii”⁹⁰. Mają oni „całą parafię uświadomić o centralnym znaczeniu idei braterskiej miłości, usłużności ofiarnej w życiu jednostki i całego Kościoła (...) Cały akcent należy położyć (...) na zbliżenie się człowieka do człowieka z usługą braterskiej miłości najszerszej pojętej. Ofiara braterskiej miłości nie może ograniczyć się do miesięcznego datku, bo potrzebujący i biedni chcą nas samych”⁹¹. Dlatego wzywa i zobowiązuje księży do budowania wspólnoty serc i czynów zrodzonych z powiązania „z Chrystusem i w Chrystusie”, ponieważ „są odpowiedzialni za tworzenie wspólnoty bratniej w parafii”, której zadaniem jest wychowywać „do braterstwa i wzajemnego rozumienia się i usłużności”⁹².

b) ŚWIECCY W BUDOWANIU PARAFIALNEJ WSPÓLNOTY BRATERSKIEJ

W świetle nauczania Kościoła współczesnego apostołstwo nie jest przywilejem pewnych tylko osób czy grup ludzi w Kościele, lecz przejawem całego jego życia i realizacją jego zbawczego posłannictwa. Biorą w nim udział wszyscy ludzie, każdy na miarę swych uprawnień i roli, jaką spełnia w ramach wspólnoty Kościoła (KK 30)⁹³. Laicy przez to, że „stali się uczestnikami funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa, mają swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie. I rzeczywiście sprawują oni apostołstwo przez swą pracę zmierzającą do szerzenia Ewangelii oraz uświęcania ludzi i do przepajania duchem ewangelicznym oraz doskonalenia porządku spraw doczesnych” (DA 2, por. DA 10). Udział świeckich w kapłańskiej funkcji Chrystusa przejawia się w publicznym oddawaniu czci Bogu

⁸⁹ Tamże cz. V nr 43 s. 158.

⁹⁰ W. Pluta bp. *Wykład na konferencji dekanalnej o bratniej miłości w duszpasterstwie*. W: Pluta. *Listy*, jw. t. 1. s. 297.

⁹¹ Tamże s. 299.

⁹² Pluta. *List pasterski o tworzeniu człowieka w Chrystusie we wspólnotach braci*, jw. s. 67.

⁹³ Por. B. Pylak. *Laikat i jego apostołstwo w świetle dokumentów II Soboru Watykańskiego*. „Zeszyty Naukowe KUL” 1967 nr 1 s. 38; C. Floristan, M. Useros. *Teologia dell'azione pastorale*. Roma 1970 s. 400—415.

przez Kościół, jak i w prywatnym życiu chrześcijan (por. KK 10 i 34), udział zaś w prorockiej funkcji polega na świadczeniu o Chrystusie słowem i całym życiem (KK 35). Uczestnictwo w królewskiej funkcji Chrystusa domaga się walki z grzechem w sobie i w swym środowisku życia czy pracy oraz „konsekracji świata” przez podejmowanie wszelkiej doczesnej działalności zgodnie z najlepiej rozpoznaną wolą Bożą (KK 36, 37, 38)⁹⁴.

Partycypując w potrójnej funkcji Chrystusa i posłannictwie Kościoła świeccy stają się uczestnikami darów Ducha Świętego, które On udziela wiernym, czyniąc ich w ten sposób zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych zadań i funkcji mających na celu odnowę i dalszą rozbudowę Kościoła (por. KK 12)⁹⁵. Ożywieni duchem apostołskim „uzupełniają to, czego nie dostaje ich braciom i pokrzepiają ducha zarówno pasterzy, jak i resztę ludu wiernego (...) Oni bowiem, czerpiąc siły z czynnego udziału w życiu liturgicznym swojej wspólnoty, gorliwie uczestniczą w jej pracach apostołskich; pociągają do Kościoła ludzi trzymających się może z dala od niego, współpracują usilnie w głoszeniu słowa Bożego, zwłaszcza przez katechizację, oddając na usługi Kościoła swoją wiedzę fachową, usprawniają pracę duszpasterską, a także zarządzanie dobrami kościelnymi” (DA 10). „Apostolstwo świeckich — podkreśla inny z dokumentów — jest uczestnictwem w samej zbawczej misji Kościoła i do tego właśnie apostolstwa sam Pan przeznacza wszystkich przez chrzest i bierzmowanie (...) Ludzie świeccy zaś szczególnie powołani są do tego, aby czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach i w takich okolicznościach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się może on solą ziemi” (KK 33). W szczególnych wypadkach istnieje możliwość do „bardziej bezpośredniej współpracy z apostołatem hierarchii” (KK 33), mającej na celu dobra duchowe człowieka, jednak zawsze laicy „winni z chrześcijańskim posłuszeństwem stosować się ochoczo do tego, co postanawiają święci pasterze, reprezentujący Chrystusa, jako nauczyciele i kierownicy w Kościele” (KK 37).

O udziale świeckich w dziele ewangelizacji mówi także Adhortacja Apostolska Pawła VI *Evangelii nuntiandi* przypominając, że „ich zadaniem jest uaktywnienie wszystkich chrześcijańskich i ewangelicznych sił i mocy ukrytych, ale już obecnych i czynnych w tym świecie” (EN 70).

⁹⁴ Zob. *Postawa kapłana wobec świeckich*. Instrukcja Komisji Episkopatu do Spraw Duchowieństwa z 10 II 1972. „Wiadomości Diecezjalne”. Organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach 42:1974 nr 7—8 punkt 2 s. 160—161.

⁹⁵ Jednocześnie dokument zastrzega, że „o dary zaś nadzwyczajne nie należy się ubiegać lekkomyślnie ani spodziewać się zarozumiale po nich owoców apostołskiej działalności; sąd o ich autentyczności i o właściwym wprowadzaniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi” (KK 12).

Szczególną rolę papież wyznacza rodzinie, określanej mianem Kościoła domowego. Jednocześnie kładzie nacisk na osobiste świadectwo życia: „Człowiek współczesny chętniej słucha świadków niż nauczycieli, a jeśli nawet słucha nauczycieli to dlatego, że są oni równocześnie świadkami”⁹⁶. Kierując się tymi samymi wytycznymi Jan Paweł II osobno przypisuje duże znaczenie działalności ludzi świeckich na polu katechetycznym, czy to jako nauczycieli katechetów, czy też jako rodziców katechizujących własne dzieci⁹⁷. Przy tym nalega na potrzebę aktywizacji laikatu w budowaniu Kościoła rzeczywistnie istniejącego się w parafii. „Parafie pozostaną miejscem uprzywilejowanym” — naucza papież, tam bowiem laicy różnych środowisk i grup mogą znaleźć odpowiednie dla siebie formy aktywizacji apostołskiej⁹⁸.

Kościół w Polsce, idąc za wskazaniem stolicy Piotrowej, powyższe dyrektywy jeszcze bardziej uszczegóławia. *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich* stwierdza, że „inicjatywę świeckich należy wysoko cenić i mądrze ją popierać” (DAS 14), wyrażając pragnienie Episkopatu polskiego, aby parafianie „współdziałali w usprawnianiu życia parafialnego” (DAS 20). „Wszyscy jesteśmy powołani do świętości i skierowani do współpracy w rzeczywistnianiu zbawczego posłannictwa Kościoła w świecie” — przypominają biskupi⁹⁹. „Sami kapłani do braci potrzebujących pomocy nie mogą dotrzeć. Muszą oni mieć pomocników”¹⁰⁰. Biskupi piszą, że „wobec gotowości Boga do obdarzania wszystkich miłością, nie można stać na uboczu i obojętnie patrzeć na objawy przerażającego braku miłości”¹⁰¹. Biorąc pod uwagę niniejsze przesłanki Episkopat nawołuje: „Musimy wyjść z kręgu własnych spraw, podnieść wzrok wyżej, aby dostrzec potrzeby innych (...) Bóg posyła jednych do drugich i w ten sposób rozacza swą Opatrzność nad człowiekiem (...) I dziś Bóg chce posłużyć się nami w niesieniu pomocy zagrożonym braciom”¹⁰². Toteż „jeżeli każdy człowiek ma obowiązek być miłosiernym Samarytaninem dla braci, to tym bardziej katolicy. Nikt nas nie może w tym

⁹⁶ *Apostolskie świadectwo laikatu*. Przemówienie Pawła VI na środowiej audiencji ogólnej 2 X 1974. „Wiadomości Diecezjalne”. Organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach 43:1975 nr 5—8 s. 71.

⁹⁷ Zob. Jan Paweł II. Adhortacja Apostolska o katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae*, zwłaszcza nr 6 i 68.

⁹⁸ *Allocution Jean Paul II au Conseil de laïcs*. DC 61:1979 nr 1774 s. 965.

⁹⁹ *Słowo biskupów polskich w dziesięciolecie rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II*. List z 28 VI 1972. LEP s. 703.

¹⁰⁰ *Biskupi polscy zapraszają kapłanów do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”*, jw. s. 688.

¹⁰¹ *Biskupi polscy do młodzieży o wypełnianiu zadań Roku Świętego*, jw. s. 795.

¹⁰² *Słowo Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla: „Nieśmy pomoc zagrożonemu bratu”*, jw. s. 719.

wyreczyć ani zastąpić, bo dobre uczynki są naszym prawem i obowiązkiem”¹⁰³. Dzieło budowania miłości braterskiej trwa, bo „miłość nie ustaje — ona trwa zawsze i wciąż przynagla”¹⁰⁴. Dlatego biskupi wzywają do nieustannej „pracy nad upowszechnianiem miłości, której uczy Chrystus i która jest zapowiedzią szczęścia osobistego i ładu społecznego”¹⁰⁵.

Episkopat podkreśla, że „parafia jako wspólnota miłości wymaga od parafian troski o to, aby w rodzinie parafialnej (...) duszpasterze byli wspierani w ich posłannictwie kapłańskim przez całą rodzinę parafialną”¹⁰⁶. Do tego potrzebne jest przekonanie, że „obowiązkiem i powołaniem naszym jest świadczyć miłość, bo jesteśmy wszczepieni w Chrystusa i przez to staliśmy się członkami wspólnoty Kościoła, gdzie obowiązuje jedno i najwyższe prawo — miłość. Tę miłość mamy świadczyć słowem i czynem”¹⁰⁷, to znaczy że „musimy przejść do twórczej pracy nad sobą i dla dobra bliźnich uwrażliwić się na potrzeby otoczenia, wyzwoić z siebie wolę pomagania innym, pasję czynnego apostołstwa”¹⁰⁸.

Troska parafian o parafialną wspólnotę miłości powinna iść w dwu kierunkach. Jednym z nich jest wola, „aby wszyscy w parafii trwali w miłości, by szukali Chrystusa i życiowych mocy do czynienia dobrze wszystkim”¹⁰⁹. W tym celu należy rozbudzać w sobie całą pomysłowość, jak w życiu codziennym okazywać otoczeniu najwięcej serca i czynów płynących z miłości i pracować nad uwrażliwianiem siebie na potrzeby każdego człowieka, naszego brata, w którym mamy widzieć żyjącego Chrystusa¹¹⁰. Budowanie wspólnoty braterskiej na tej płaszczyźnie

¹⁰³ Celem pobudzenia wiernych do działalności filantropijnej biskupi zarządzili, aby dobre czyny zapisywać w parafialnej Księdze Soborowych Czynów Dobroci. Zob. *Episkopat Polski wzywa wiernych do soborowego czynu dobroci*, jw. s. 325.

¹⁰⁴ *Słowo pasterskie Prymasa Polski na XXIII Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego* z 26 VIII 1967. LEP s. 560.

¹⁰⁵ „*Spoleczna Krucjata Miłości*” jako „*Krucjata dobrego słowa*”. List Episkopatu na święto Chrystusa Króla z 1 X 1969, jw. s. 576.

¹⁰⁶ Prymas Polski. *Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości*, jw. s. 658. Na liście intencji soborowych w Polsce biskupi umieścili m.in. intencję o twórczy wkład ludzi świeckich w życie parafii i Kościoła (nr 41). Zob. *Intencje soborowe*. LEP s. 329.

¹⁰⁷ „*Spoleczna Krucjata Miłości*” jako „*Krucjata dobrego słowa*”. List Episkopatu na święto Chrystusa Króla z 1 X 1969, jw. s. 576.

¹⁰⁸ *List pasterski biskupów polskich do młodzieży uczącej się i pracującej*, jw. s. 583.

¹⁰⁹ Prymas Polski. *Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości*, jw. s. 658.

¹¹⁰ *Słowo biskupów polskich na uroczystość Chrystusa Króla* z 16 IX 1968, jw. s. 533—534.

wymaga wygaszania kłótni, sporów, zawiści, klątw¹¹¹, ratowania alkoholików¹¹², wyzwania mocy miłości „przemieniającej ludzi skłóconych, nienawidzących się, we wspólnotę braterską”¹¹³.

Drugim kierunkiem działania jest niesienie pomocy materialnej i moralnej „przede wszystkim tym ludziom, którzy jej najbardziej potrzebują, naszym braciom zagrożonym”¹¹⁴. Mając na uwadze tę potrzebę serca Episkopat pisze: „Spoczywa na nas odpowiedzialność za drugiego człowieka w duchu chrześcijańskiej życzliwości. Mamy mu spieszyć z pomocą nie czekając na jego rozpaczliwe wołanie”¹¹⁵. Dotyczy to zwłaszcza ludzi żyjących najbliżej nas¹¹⁶. Biskupi zdają sobie sprawę, że prezbiterzy nie są w stanie sami ogarnąć pomocą wszystkich potrzebujących, dlatego muszą oni mieć wsparcie ze strony osób świeckich, które „zdołają dotrzeć do osamotnionych, starców, chorych, biednych, potrzebujących opieki materialnej (...) do ludzi najbardziej nieszczęśliwych — głodnych Boga”¹¹⁷, aby „samotnym porządkować mieszkanie, czynić zakupy, przynosić im posiłki, nabywać lekarstwa, wzywać lekarza, wyrećcać domowników w pielęgnacji, czasem może ugotować strawę, powiadomić kapłanów i parafialną siostrę pielęgniarkę o chorych na terenie parafii, opiekować się dziećmi opuszczonymi, podnosić wszystkich na duchu, wspierać modlitwą i zachęcać do modlitwy, uwrażliwić się zwłaszcza na samotnych i opuszczonych staruszków lub chore matki otoczone liczną dziatwą”¹¹⁸. Ukierunkowanie parafian na pomoc potrzebującym nie powinno być niczym obwarowane, ani wiarą czy

¹¹¹ Prymas Polski. *Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości*, jw. s. 658.

¹¹² *Wezwanie do trzeźwości*. List Episkopatu Polski z 27 I 1965. LEP s. 390.

¹¹³ Pluta, *List pasterski o parafii jako wspólnocie miłości*, jw. s. 13; por. tenże. *List pasterski o rozbudzaniu ducha braterskiej miłości w parafii*. Tamże s. 348—349.

¹¹⁴ *Słowo Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla: „Nieśmy pomoc zagrożonemu bratu”*, jw. s. 720. Por. *Słowo pasterskie Prymasa Polski na XXIII Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego*, jw. s. 560.

¹¹⁵ *Wezwanie do walki z nietrzeźwością*. List Episkopatu Polski na Wielki Post ze stycznia 1970. LEP s. 588.

¹¹⁶ *Słowo Pasterskie Prymasa Polski na XXIII Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego*, jw. s. 560.

¹¹⁷ *Biskupi polscy zapraszają kapłanów do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”*, jw. s. 688.

¹¹⁸ *Słowo pasterskie Prymasa Polski na XXIII Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego*, jw. s. 560. Świadczenie dobra i usługowej miłości bp W. Pluta dzieli na: pomoc rodzinie, pomoc wszystkim potrzebującym i wreszcie pracą braterską. W każdej z tych grup wymienia wiele szczegółowych form działania. Por. tenże. *List pasterski o rozbudzaniu ducha braterskiej miłości w parafii*, jw. s. 350—351.

niewiarą, ani przyjaźnią czy nienawiścią. „Wobec ludzkiej męki i cierpienia to wszystko, co może ludzi dzielić, przedziwnie maleje. Pozostaje tylko wielka miłość”¹¹⁹.

Podjmując wytyczone przez Episkopat zadania, ze zrozumieniem wagi problemu, tak ściśle związanego z misją apostołską Kościoła, zwłaszcza w świecie współczesnym, o miejscu i roli ludzi świeckich w budowaniu parafialnej wspólnoty braterskiej mówią także posoborowe uchwały synodalne. I Synod Katowicki stwierdza: „Parafia jako wspólnota braterska jest z istoty swej wspólnotą otwartą, gotową przyjąć każdego. Dlatego musi ją cechować troska o wszystkich ludzi mieszkających na jej terenie”¹²⁰. „W budowaniu (...) parafii żywej konieczne jest wychodzenie na spotkanie wszystkich, gorliwych i obojętnych, praktykujących, jak też znajdujących się poza (...) wspólnotą wiary, kultu i miłości” — przypomina III Synod Archidiecezji Warszawskiej¹²¹. Jednocześnie — kierowany względami charytatywnymi zwłaszcza wobec chorych — zwraca się do wiernych z apelem: „Niech nikt nie pozostaje — nawet w największych zespołach ludności miast — bez dowodów pamięci i troski ze strony wspólnoty chrześcijańskiej”¹²².

c) MAŁE WSPÓLNOTY RELIGIJNE W PARAFIALNEJ WSPÓLNOTCIE BRATERSKIEJ

Idea wspólnoty w Chrystusie stanowi, obok idei personalizmu chrześcijańskiego, centralną ideę i myśl przewodnią Soboru Watykańskiego II, przenikającą wszystkie jego dokumenty. Już pierwszy owoc Soboru, *Konstytucja o liturgii świętej*, wysuwa ideę wspólnoty na pierwszy plan, ukazując wspólnotę liturgiczną jako skuteczny znak Kościoła. Odnowa liturgii zarysowana w *Konstytucji* zmierza do tego, aby liturgia stała się znowu pełnym wyrazem jedności i wspólnoty Ludu Bożego i aby przez nią ta wspólnota była budowana¹²³. Dlatego w Kościołach lokalnych, za które *Konstytucja* uważa także parafie, „należy (...) do rozkwitu doprowadzić poczucie wspólnoty parafialnej, zwłaszcza w odprawianiu niedzielnych Mszy świętych” (KL 42).

Wspólnota stanowi także principium *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*¹²⁴. Kościół ukazany tam jest jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (KK 4), „wspólnota wiary, nadziei i mi-

¹¹⁹ Słowo pasterskie Prymasa Polski na XXIII Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego, jw. s. 560.

¹²⁰ Sd-Kat. XXII 3.3.6 s. 474.

¹²¹ Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej, jw. cz. II nr 21 s. 32.

¹²² Tamże cz. II nr 33 s. 42; por. Sd-Kat. X—XVI s. 149—206.

¹²³ Por. Blachnicki, jw. s. 296.

¹²⁴ Zob. tamże s. 297—298.

łości (...) widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa” (KK 8), „jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zrzeszeniach wiernych” (KK 26). Bowiem „podało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył” (KK 9).

Wspólnotowa istota Kościoła, czyli wspólnota Boga z ludźmi i ludzi między sobą jest racją jak najbardziej uzasadniającą soborowe zalecenie tworzenia małych wspólnot religijnych. *Dekret o apostołstwie świeckich* mówi, że laicy, obok innych form apostołatu, „mogliby się też z korzyścią zbierać dla wymiany poglądów w małych zespołach, działających bez wszelkich ściśle określonych form ustawowych czy organizacyjnych, by przez to znak wspólnoty Kościoła zawsze ukazywał się innym ludziom jako prawdziwe świadectwo miłości. W ten sposób, przez przyjaźń i wymianę doświadczeń, udzielając sobie nawzajem pomocy duchowej, nabierają sił do pokonania przeszkód w życiu (...) oraz do przynoszenia obfitszych owoców apostołstwa” (DA 17). Powstawanie i tworzenie się wspólnot, nawet tak małych i niepozornych, jak zespoły nieformalne, jest potrzebne dla uzewnętrznienia się wspólnotowej natury Kościoła i Chrystusowej obecności w Kościele¹²⁵.

Dokumenty soborowe zalecają pracę w małych wspólnotach nie tylko ludziom świeckim, ale prawie wszystkim stanom życia w Kościele. Zaleca się dzielenie kleryków na mniejsze grupy, „aby zaradzić lepiej potrzebie osobowego wyrobienia poszczególnych alumnów” (DFK 7). Mówiąc o formacji umysłowej alumnów, ten sam dokument wspomina o „małych zespołach” naukowych kleryków (DFK 17). Kapłanom zaleca się, „aby zbierali się w przyjacielskie grupy” celem wzajemnego wsparcia (DK 6)¹²⁶. Biskupom została powierzona troska o „odrębne grupy wiernych” w poszczególnych krajach (DB 44) itp. Spotkania w małych wspólnotach kościelnych Sobór traktuje jako apostołstwo niezrzeszone, indywidualne. Wypływa to stąd — jak zauważa E. Weron — że zespoły te pracują bez ustalonych form organizacyjnych¹²⁷. Są bowiem sytuacje, gdzie jedynie tego rodzaju formy apostołstwa mogą się rozwijać. Metodą ich działania jest przyjaźń, urzeczywistniana poprzez indywidualne kontakty i wspólnotową wymianę doświadczeń¹²⁸.

¹²⁵ Zob. E. Weron. *Laikat i apostołstwo. Zarys teologii laikatu i apostołstwa ludzi świeckich*. Paryż 1973 s. 148.

¹²⁶ Zob. R. Kamiński. *Wspólnotowość życia prezbiterium parafialnego*. W: *Powołanie człowieka. W służbie Ludowi Bożemu*. Praca zbior. Red. B. Bejze. Warszawa 1983 s. 678—688; J. Korycki. *Przygotowanie do życia i pracy we wspólnotocie*. Tamże s. 689—699.

¹²⁷ Weron, jw. s. 148.

¹²⁸ Por. DA 17.

Nie tylko orzeczenia Soboru, ale i nauczanie późniejsze papieży i Synodów Biskupich jest przychylne wobec małych wspólnot kościelnych. Poświadczą to najbardziej dobitnie Adhortacja Apostolska Pawła VI *Evangelii nuntiandi*. Papież pisze: „Te wspólnoty na swoisty sposób mogą promieniować na małe grupy społeczne, wioskę czy inne, w sprawach duchowych i religijnych, w zakresie kultu Bożego, dokładniejszego poznania wiary, miłości bratniej, modlitwy, łączności z duszpasterzami; albo chcą się gromadzić w celu słuchania i rozważania Słowa, przyjmowania sakramentów, agap, zebrania jednostek podobnych sobie wiekiem, kulturą, położeniem społecznym” (EN 58). Aprobuję tylko zespoły, które „rodzą się z potrzeby gorliwego życia życiem Kościoła albo z pragnienia i poszukiwania bardziej ludzkiego sposobu życia, o co trudno w dużych wspólnotach kościelnych, szczególnie w wielkich dzisiejszych miastach, gdzie żyje się gromadnie i jakby anonimowo” (EN 58)¹²⁹. Małe wspólnoty eklezjalne „będą seminarium ewangelizacji i będą służyły większym wspólnotom, szczególnie Kościołom partykularnym” oraz, przy spełnieniu pewnych warunków, „będą nadzieją dla Kościoła powszechnego” (EN 58). Mają karmić się Słowem Bożym „i nie pozwolą się usidlić wpływom skrajnych frakcji politycznych, ani modnym ideologiom”, będą się opierać „pokusie kontestacji i duchowi superkrytycyzmu pod pokrywką szczerości, prawdy, woli przychodzenia z pomocą”. Niech „mocno wkorzeniają się w Kościół miejscowy, a zarazem trzymają się Kościoła powszechnego, dzięki czemu niech bronią się przed zasklepieniem się w sobie (...) zachowują szczerą łączność z pasterzami (...) nie uważają nigdy, że one tylko są adresatami Ewangelii albo że im tylko przynależy zadanie jej głoszenia” (EN 58).

Obok zastrzeżeń i obaw¹³⁰ zgłaszanych przez Pawła VI pod adresem małych wspólnot kościelnych, papież ma dla nich wiele słów uznania i poparcia¹³¹. Kierując się duchem Soboru zaleca „przyjaźń jako metodę i jako wychowanie do zdobywczej miłości, i to podwójnie dobroczynnej: dla tego, kto ją stosuje i dla tego, kto z niej czerpie dobrodziejstwa”¹³².

Idąc za wskazaniem Kościoła powszechnego *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich*, opracowane przez odnośną Komisję Episkopatu Polski,

¹²⁹ Papież odrzuca natomiast grupy „popychane usilną chęcią krytykowania Kościoła, które chętnie piętnują cechę «instytucjonalności», której się przeciwstawiają jako wspólnoty charyzmatyczne, wolne od struktur a tylko natchnione Ewangelią” (EN 58).

¹³⁰ Zob. *Przemówienie Pawła VI z 14 II 1968*. DC 50:1968 nr 1512 s. 396n; *Przemówienie Pawła VI z 17 IX 1969*. Tamże 51:1969 nr 1548 s. 843.

¹³¹ Zob. *Przemówienie Pawła VI z 7 II 1968*. DC 50:1968 nr 1512 s. 242; *Przemówienie Pawła VI z 17 IX 1969*, jw.

¹³² *Przemówienie Pawła VI z 7 II 1968*, jw. s. 242.

nie tylko aprobuje zespoły nieformalne, ale także zaleca, a nawet zachęca do tworzenia takich wspólnot¹³³. W ten sposób praca w apostołskich zespołach i opieka nad nimi wchodzi w normalny tryb działalności Kościoła w Polsce¹³⁴.

Również statuty polskich synodów diecezjalnych, zwłaszcza te ogłoszone już po wydaniu *Dyrektorium*, podkreślają rangę małych wspólnot w życiu Kościoła lokalnego i zachęcają do ich powstawania. W uzasadnieniu tego stanowiska podkreśla się m.in., że małe grupy nieformalne „mają duże znaczenie apostołskie i przyczyniają się do rozwoju ducha wspólnoty. Mogą one stać się ośrodkami odnowy religijnej i budowy więzi wspólnotowych, a więc pomocą w dążeniu do realizacji przyszłościowego modelu parafii — wspólnoty”¹³⁵. Synody popierają zarówno tradycyjne zespoły istniejące przy parafiach¹³⁶, jak też pobudzają do powstawania nowych „czy to w ramach liturgii, katechizacji, czy też spotkań i wzajemnej pomocy między parafiami”¹³⁷. Sądzi się, że jest rzeczą konieczną, aby grupy te miały swoje oparcie w parafii¹³⁸, a „kapłan powinien dążyć do zwiększenia udziału katolików świeckich w jego misji, troszcząc się szczególnie o formowanie różnych grup — młodzieżowych i innych — we wspólnocie parafialnej”¹³⁹. Grupy te „zasługują na uwagę duszpasterzy, którzy pozostawiając im inicjatywę i samodzielność, powinni troszczyć się o ich formację religijną”¹⁴⁰.

Nie stronią od wzmianek o małych wspólnotach religijnych w listach pasterskich polscy biskupi, co oznacza uznanie potrzeby tych orga-

¹³³ *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich* stwierdza: „Wielką pomocą w wykonywaniu indywidualnego apostołstwa mogą być tzw. grupy nieformalne” (nr 73); „Episkopat Polski — stosownie do wskazań Soboru Watykańskiego II — bardzo zaleca działalność apostołską w grupach nieformalnych” (nr 74); „Szczególnie wskazane jest popieranie samorzutnie powstających zespołów nieformalnych, zwłaszcza w środowisku zawodowym wśród młodzieży” (nr 76). Od strony merytorycznej wskazania *Dyrektorium* stanowią nieco rozszerzoną interpretację zaleceń Soboru, zwłaszcza *Dekretu o apostołstwie świeckich*, i posoborowego nauczania papieży. Np. nr 73 *Dyrektorium* o małych grupach nieformalnych mówi: „Są to małe zespoły działające bez wszelkich określonych form ustawowych czy organizacyjnych”; „Zbierają się one na płaszczyźnie towarzyskiej, by przez przyjaźń i wymianę doświadczeń udzielać sobie nawzajem duchowej pomocy w życiu chrześcijańskim i działalności apostołskiej”. Por. DA 17.

¹³⁴ Zob. Weron, jw. s. 156.

¹³⁵ Sd-Kat. XVI 3.2.1. s. 220; por. tamże XVI 4.4. s. 223.

¹³⁶ Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej, jw. cz. VII nr 5 s. 182.

¹³⁷ Sd-Kat. XVI 3.2.1.10. s. 220.

¹³⁸ Tamże XVI 4.4. s. 223.

¹³⁹ Tamże VIII 4.4.14. s. 133.

¹⁴⁰ Tamże XVI 3.1.13. s. 218. Zob. też *Salezjański Apostolat Parafialny*. Dokument Kapituły Inspektorialnej Prowincji św. Jana Bosko, jw. s. 9.

nizmów pastoralnych w praktyce duszpasterskiej. I tu znowu najistotniejszym okazuje się głos biskupa W. Pluty. Mówi on, że parafia musi być wspólnotą, ujawniającą żywy Kościół Chrystusowy i jego działanie zbawcze. Wspólnota taka powstaje dzięki aktywnemu oddziaływaniu większych czy mniejszych kręgów wiernych na całość parafii. Jednak jednym z najlepszych czynników uaktywniających parafian są małe grupy — zespoły apostołskie¹⁴¹. Biskup Pluta jest zdania, że te zespoły parafialne nie są wcale luksusem, ale koniecznością w życiu każdej parafii, nie są tylko czymś zalecanym, ale obowiązkiem duszpasterskim¹⁴².

Współpraca kapłana ze świeckimi w budowaniu parafialnej wspólnoty braterskiej

Dokumenty soborowe mówią w sposób wyraźny o potrzebie współpracy ludzi świeckich z prezbiterami (por. KK 30, 33, 41; DA 10; DM 21), określają, jak podmiotowość apostołska ludzi świeckich ma być realizowana, zwłaszcza w relacji do prezbiterów. Apostolstwo prezbiterów i świeckich wzajemnie się uzupełniają (por. DA 6, 10). Szczególnym terenem takiej działalności i uzupełniania się w pracy apostołskiej jest parafia = wspólnota wiary, kultu i miłości.

Sobór mówi: „Niech świeccy przyzwyczajają się działać w parafii w ścisłej jedności ze swoimi kapłanami (...) niech przyzwyczajają się współpracować w miarę sił we wszystkich poczynaniach apostołskich i misyjnych swojej kościelnej rodziny” (DA 10). Kapłani zaś w budowaniu wspólnoty parafialnej mają współdziałać ze wszystkimi wiernymi, uznając „ich posługi i charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła” (KK 30).

Oprócz wezwania do współpracy dokumenty soborowe dostarczają także wskazań, jak ma wyglądać ta współpraca prezbiterów ze świeckimi: „Niech prezbiterzy szczerze uznają i popierają godność świeckich i właściwy im udział w posłannictwie Kościoła (...) Niech chętnie słuchają świeckich, rozpatrując po bratersku ich pragnienia i uznając ich

¹⁴¹ Por. Pluta, *List pasterski o parafii jako wspólnotcie miłości*, jw. s. 14; Tenże. *List pasterski o postudze słowa w parafii*. „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 16:1973 s. 57—58; Tenże. *Vademecum współpracy Ludu Bożego i duszpasterstwa*. Gorzów Wielkopolski 1974 s. 6—7 (maszynopis).

¹⁴² Spośród zespołów parafialnych bp W. Pluta wymienia następujące: małżeńsko-rodzinne, rada katechetyczna, zespoły charytatywne, zespoły liturgiczne, pomocnicy Maryi, zespoły młodzieżowe i zespoły kultywne. Zob. Pluta, *Vademecum*, jw. s. 13—18.

doświadczenia (...) by razem z nimi mogli rozpoznać znaki czasów (...) niech w duchu wiary odkrywają różnorodne charyzmaty świeckich, zarówno małe, jak i wielkie, niech je z radością uznają, z troskliwością popierają” (DK 9).

Innym wskazaniem soborowym jest, iż prezbiterzy „tak powinni przewodniczyć, by nie szukając swego, lecz tego, co należy do Jezusa Chrystusa, współpracowali z wiernymi świeckimi i zachowywali się wśród nich na wzór Mistrza, który między lud «nie przyszedł, aby mu służono, ale aby służyć» (Mt 20,28)” (DK 9). Księża powinni z zaufaniem powierzać świeckim zadania, „zostawiając im swobodę i pole do działania, owszem, odpowiednio zachęcając ich, by przystępowali do pracy także z własnej inicjatywy” (DK 9). Apostolstwo świeckich, do którego powołani są wszyscy bez wyjątku ochrzczeni, powinno mieć charakter apostołstwa wspólnotowego i powinno służyć budowaniu wspólnoty (por. DA 10, 18, 23).

Dokumenty Kościoła w Polsce chociaż co do treści rzeczy nie wychodzą poza ramy wskazań soborowych i powołują się na uchwały Soboru albo nawet powtarzają odnośne miejsca, to jednak podają więcej konkretnych, praktycznych wskazań niż te pierwsze. Dokument Komisji Episkopatu do Spraw Duchowieństwa stwierdza, że klimat wzajemnego zaufania duchownych i świeckich w duchu odpowiedzialności za wspólną sprawę jest wielkim osiągnięciem w dziedzinie apostołstwa. W takim klimacie „świeccy będą zdolni wykonywać z należytych korzyści zleczone im zadania, jak również podejmować się będą samodzielnie czynów apostołskich”¹⁴³. Do takiego jednak klimatu współpracy trzeba się wychowywać. Dokument mówi o potrzebie zmiany myślenia tak duchownych, jak świeckich „na temat nowych ujęć istoty i zadań Kościoła w dobie dzisiejszej”¹⁴⁴. Właśnie kapłani „muszą sobie i wszystkim wiernym uświadomić, że każde powołanie i każdy czyn chrześcijański ma charakter apostołski”. Mają „przeformować mentalność wiernych i kształtować nowe postawy apostołskie w nich (...) zwłaszcza nową wizję roli Kościoła w świecie współczesnym”¹⁴⁵. Dokument uważa, że „przekształcanie świadomości wiernych jest przede wszystkim zadaniem szeroko pojętej katechezy — dzieci, młodzieży,

¹⁴³ *Postawa kapłana wobec świeckich*. Instrukcja Komisji Episkopatu do Spraw Duchowieństwa, jw. punkt 4 s. 164.

¹⁴⁴ Tamże punkt 2 s. 162.

¹⁴⁵ Tamże. Dokument stwierdza, że chociaż do starych i wypróbowanych przez życie form duszpasterze są szczerze przywiązani, niemniej jednak nowe formy działalności, które Kościół podejmuje, są niezastąpionym składnikiem dalszego jego rozwoju i trzeba się do nich przekonać, podjąć je, stosować i zachować je w tym co konieczne.

a zwłaszcza starszych”¹⁴⁶. Toteż „punktem wyjścia i oparcia w formowaniu świadomych postaw apostołskich u świeckich w ich zetknięciu z realnymi potrzebami Kościoła i jego rolą w świecie powinno być, możliwie doskonale, ustawienie ich jako ochrzczonych i bierzmowanych członków Kościoła (...) Z drugiej strony musi duszpasterz podkreślić istotę Kościoła, jako społeczności nadprzyrodzonej, z woli Chrystusa zhierarchizowanej, o różnych powołaniach i zadaniach członków”¹⁴⁷.

Innym warunkiem i podstawą dobrej współpracy kapłana ze świeckimi jest postawa dialogowa kapłanów. Dokument postuluje, że „kapłan współczesny musi podchodzić do wiernych z roztropnym dialogiem”¹⁴⁸. Postawa dialogowa kapłanów „domagać się od nich będzie, by praktycznie i skutecznie okazywali gotowość wysłuchania świeckich (...) bo zgodnie z zaleceniem Soboru mają prawo wypowiedzieć swój sąd o sytuacji”¹⁴⁹. Duszpasterze jednak powinni wychowywać laików, aby ich zapatrywania i widzenie spraw życia były oglądane w świetle wiary, a nie w postawie zawsze krytycznej¹⁵⁰. Równocześnie z tym „powinni baczyć na to, że świeccy nie są tylko bezwolnymi przekazicielami i wykonawcami ich planów i przedsięwzięć, ale myślącymi współtwórcami i współpracownikami, którzy są zazwyczaj bliżej niektórych aktualnych potrzeb i bolączek współczesnego życia i dlatego mogą zastosować skuteczniejsze środki zaradcze”¹⁵¹. Podobnie orzeka *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich* polskiego Episkopatu, że „inicjatywę świeckich należy wysoko cenić i mądrze ją popierać: trzeba chętnie wysłuchiwać zdania świeckich i uznawać ich doświadczenia i kompetencje w różnych dziedzinach” (DAS 14). Należy tak oddziaływać na parafian, „by parafię uważali za wspólne dobro” (DAS 20). Takie podejście do parafian stanowiłoby szeroką płaszczyznę do zaangażowania świeckich i ich współpracy z prezbiterami.

Z nauczania Episkopatu o współpracy księży i świeckich wynika że formy współpracy parafialnej można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej należy „dopuszczanie parafian do współdziałania w usprawnianiu życia parafialnego, tworzenie możliwości zgłaszania swoich uwag i życzeń, stosowanie form zasięgania opinii parafian w sprawach

¹⁴⁶ Tamże punkt 4 s. 162. Biskupi uważają, że jeśli „katechizowanie młodych ma mieć pełne owoce”, konieczna jest katecheza dorosłych.

¹⁴⁷ Tamże, punkt 4 s. 163—164.

¹⁴⁸ Tamże s. 164. Dokument stwierdza jednocześnie, że szczegółowsze dane na temat dialogu określają dokumenty soborowe oraz encyklika Pawła VI *Ecclesiam suam*.

¹⁴⁹ *Postawa kapłana wobec świeckich*. Instrukcja Komisji Episkopatu do Spraw Duchowieństwa, jw. punkt 4 s. 164.

¹⁵⁰ Tamże.

¹⁵¹ Tamże.

administracyjnych i porządkowych, powierzanie im spraw, których załatwienie nie wymaga święceń kapłańskich" (DAS 21).

Do drugiej grupy form współpracy parafialnej biskupi zaliczają „korzystanie z pomocy fachowców świeckich w przygotowywaniu kazań i konferencji stanowych, w prowadzeniu poradnictwa rodzinnego, działalności charytatywnej, przygotowaniu pomocy dydaktycznych do nauki religii itd.” (DAS 20). Teren współpracy kapłanów z rodzicami, ale i wszystkimi parafianami, biskupi widzą w przysposabianiu dzieci do sakramentu bierzmowania¹⁵² oraz w organizowaniu i nauczaniu religii¹⁵³. Biskupi określają ten udział świeckich w przysposabianiu do sakramentu bierzmowania „pomaganiem”, podczas gdy udział w nauczaniu religii raz „pomaganiem”¹⁵⁴, kiedy indziej „współpracą katechetyczną”¹⁵⁵. Otóż wydaje się, że ten brak jednoznaczności podyktowany był zróżnicowanym uświadomieniem religijnym i niejednakowym stopniem przygotowania do apostołstwa polskich katolików w różnych regionach, a nawet środowiskach parafialnych. W ten sposób biskupi zostawiają hierarchii lokalnej określenie zakresu współpracy księży ze świeckimi.

Do trzeciej grupy należą wszystkie formy współpracy w ramach różnych zespołów i zrzezeń parafialnych. Według *Dyrektorium Apostołstwa Świeckich* kapłani nie tylko „powinni najstaranniejszą opieką otaczać wszelkie zespoły parafialne oraz grupy osób chętnych do współpracy z Kościołem”, ale także aktywnie w nich działać, gdyż „religijna i apostołska aktywność tych zespołów zależy głównie (...) od gorliwości i inspiracji duszpasterzy” (DAS 15). Wspomniany dokument stwierdza dalej, że „naależy się troszczyć o rozszerzanie czynnego zespołu parafialnego przez włączanie do wspólnych prac coraz to nowych parafian”, a także przez „wystrzeganie się niebezpieczeństwa tworzenia się wąskiej i zamkniętej elity, a przez to rozbicia wspólnoty parafialnej” (DAS 19).

Wiele z tych form współpracy kapłana ze świeckimi przyczynia się do budowania parafialnej wspólnoty braterskiej, wszystkie zaś prowadzą wprost do umacniania więzi z parafią i rozwijania poczucia przynależności do niej.

¹⁵² *Wezwanie biskupów polskich do modlitwy na uroczystość Zesłania Ducha Świętego z 15 VIII 1962*. LEP s. 260.

¹⁵³ *Orędzie biskupów polskich do kapłanów, rodziców, dzieci i młodzieży w sprawie wychowania religijnego*. List z marca 1963. LEP s. 288.

¹⁵⁴ Tamże.

¹⁵⁵ *Słowo pasterskie biskupów polskich o nauczaniu religii z 4 IX 1964* LEP s. 366.

Posługi w parafialnej wspólnotcie braterskiej

Kształtowanie i rozwój ducha wspólnotty braterskiej dokonuje się poprzez różne posługi bratniej służebności i współdziałania. Nie będziemy tu mówili o budowaniu parafialnej wspólnotty braterskiej przez przepowiadanie słowa¹⁵⁶ ani przez sprawowanie liturgii, zwłaszcza Eucharystii, od której zaczyna się wszelkie wychowanie do wspólnotty¹⁵⁷. Stanowi to oddzielny temat. Chodzi nam natomiast o wszelkie inne posługi spełniane już w istniejącej wspólnotcie braterskiej, które przyczyniałyby się do jej rozwoju i większej żywotności.

Dokumenty soborowe przy różnych okazjach nasświetlają ogromną rolę miłości wskazując, że rzeczywistość i pełną odnowę w Kościele osiągnie się w realizacji szeroko pojętej miłości czynnej¹⁵⁸. „Kościół otacza szczególnym szacunkiem miłosierdzie (...) działalność charytatywna może i powinna dziś ogarnąć swym zasięgiem wszystkich bez wyjątku ludzi i wszystkie potrzeby” (DA 8). Kto kocha Boga i chce Mu służyć, musi kochać tych, których On ukochał (1 J 5,7n). Ta nierozzerwalność miłości Boga i miłości braci oraz zakotwiczenie tej ostatniej w miłości Boga, w praktyce duszpasterskiej winna być wciąż uwydatniana. Życie wspólnotty nie byłoby autentyczne, gdyby jej członkowie nie trwali w jedności i miłości, a ich czyny miłości pochodziłyby tylko z prostego humanitaryzmu czy filantropii a nie ze świadomości ewangelicznej.

Sobór przypomina — jak już wielokrotnie to akcentowaliśmy — o obowiązku i niezbywalnym prawie dzieła miłości wobec „biednych i słabszych, z którymi sam Pan okazał się ściśle złączonym” (DK 6; por. DA 8), wobec chorych, umierających, opuszczonej młodzieży, wobec tych, co odeszli od sakramentów czy załamali się w wierze. *Dekret o apostołstwie świeckich*, wskazując na konieczność chrześcijańskiej miłości w życiu wspólnotty braterskiej, szczególnym szacunkiem otacza „tak zwane dzieła miłosierdzia i wzajemnej pomocy, mające na celu niesienie pomocy w różnych potrzebach ludzkich (...) Gdziekolwiek znajdują się ludzie, którym brak pokarmu i napoju, ubrania, mieszkania,

¹⁵⁶ Por. DA 10; DAS 13,20; *Współczesna laicyzacja*. List Episkopatu Polski z czerwca 1962, jw. s. 265.

¹⁵⁷ Por. DK 6; KK 26; *List pasterski Episkopatu Polski o święceniu niedziel i świąt z 5 V 1969*. LEP s. 570; *Biskupi polscy do duchowieństwa w związku z wejściem w życie konstytucji soborowej o świętej liturgii*. Oktawa Wielkanocy 1964. LEP s. 346; Prymas Polski. *List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu*, jw. s. 573; Tenże. *Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnotty miłości*, jw. s. 659; Pluta, *List pasterski o tworzeniu człowieka w Chrystusie we wspólnotach braci*, jw. s. 68—69.

¹⁵⁸ Por. F. Woronowski. *Funkcja miłości czynnej Kościoła*. Łomża 1977 s. 154.

lekarstw, pracy, oświaty, środków do prowadzenia życia godnego człowieka, ludzie nękani chorobami i przeciwnościami, cierpiący wygnanie i więzienie, tam miłość chrześcijańska winna ich szukać i znajdować, troskliwie pocieszać i wspierać" (DA 8).

Jako osobny przedmiot szczególnej troski braterskiej dokumenty soborowe wymieniają małżeństwo i rodzinę (por. KDK 47—52). Po tej samej linii idą rozważania encykliki Pawła II *Humanae vitae*. Chodzi tu nie tylko o pomoc w ratowaniu życia nienarodzonych, pomoc rodzinom wielodzietnym, rozbitym, zagrożonym, lub samotnym matkom, ale także o „wspieranie powołania małżonków w ich pożyciu małżeńskim i rodzinnym różnymi środkami duszpasterskimi (...) umacnianie ich z dobrocią i cierpliwością wśród trudności i utwierdzenie w miłości” (KDK 52).

Nauczanie Kościoła w Polsce podkreśla, że duszpasterstwo powinno ogarnąć wszystkich bez różnicy parafian swoją posługą, zainteresowaniem i troską¹⁵⁹. Jednocześnie Episkopat nawołuje: „Mamy obowiązek obrony i szerzenia zagrożonej przez nienawiść największej wartości chrześcijańskiej — miłości”, wzywając, aby „Kościół, który jest nadprzyrodzoną organizacją miłości (...) bronić (...) przed nienawiścią, wspierając osobiście czynami miłości”¹⁶⁰. Miłość jest trwałą i wciąż aktualną wartością, choć dotąd nie w pełni realizowaną. Życzeniem biskupów jest, aby „miłość doszła do głosu tak, aby łagodziła różnice (...) zbliżała ludzi sobie dalekich albo do siebie uprzedzonych”. Wymaga to „ukazania wszystkim miłości w nowej szacie i w ciągle nowych możliwościach”¹⁶¹. Trzeba „umacniać w ludziach węzeł nadprzyrodzonej wspólnoty (...) wykazując jak przez nadprzyrodzoną wspólnotę zacieśnia się więź przyrodzona, jak na pniu miłości Boga rosną owoce czynnej miłości bliźniego” — przypomina kapłanom kardynał Wyszyński¹⁶² dodając, że podstawą budowania wspólnoty miłości przez duszpasterza jest jego gorąca miłość do ludu, która powinna być nieodłącznym uczuciem towarzyszącym jego modlitwom¹⁶³.

W realizacji posług w parafialnej wspólnotcie braterskiej konieczne jest „wychowywanie ludzi do służby, które jest najsukuteczniejszym spo-

¹⁵⁹ Instrukcja Episkopatu Polski o duchowieństwie polskim w życiu własnego narodu, jw. s. 130.

¹⁶⁰ List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu, jw. s. 510.

¹⁶¹ Instrukcja Episkopatu Polski o duchowieństwie polskim w życiu własnego narodu, jw. s. 132.

¹⁶² Duchowieństwo polskie w obliczu potrzeb współczesnych. List Prymasa Polski z Wielkiego Czwartku 1949. LPP s. 116.

¹⁶³ Wezwanie Prymasa Polski do kapłanów na Wielki Post. List na Środę Popielcową 1960, jw. s. 349.

sobem kształtowania prawdziwych chrześcijan, kierujących się miłością”, podejmowanie pracy duszpasterskiej „nad uwrażliwianiem ludzi na potrzeby bliźnich”¹⁶⁴. Nie wystarczy tylko „poprzestawać na ratowaniu tego, co ginie lub jest zagrożone, ale trzeba wychowywać wiernych tak, aby mogli uniknąć niebezpieczeństwa oraz skutecznie rugować to, co się już zakorzeniło (...) Obok walki ze skutkami zła trzeba starać się wykorzeniać przyczyny tej bolączki społecznej”¹⁶⁵.

Biskup Wilhelm Pluta program świadczenia dobroci i miłości usługowej w parafii dzieli na trzy części: na pomoc rodzinie, pomoc wszystkim potrzebującym w parafii i na pracę braterską tych wszystkich, którzy czują się szczególnie powołani do apostołstwa charytatywnego w parafii¹⁶⁶. Wydaje się, że powyższy schemat można z małymi odchyleniami zastosować do analizy posług, jakie na rzecz budowania parafialnej wspólnoty miłości przedstawia w swoim nauczaniu Episkopat Polski.

Pierwszą grupę posług stanowią te, które zaadresowane są do rodzin i małżeństw. *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich* stwierdza, że „obowiązkiem katolików jest inicjowanie i rozwijanie pomocy rodzinom, zwłaszcza wielodzietnym” DAS 33)¹⁶⁷. Także listy Episkopatu¹⁶⁸, Prymasa Polski¹⁶⁹ czy poszczególnych biskupów¹⁷⁰, jak i uchwały synodów

¹⁶⁴ *Biskupi polscy zapraszają kapłanów do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”*, jw. s. 687—688. Do realizacji tego dzieła zobowiązuje, zdaniem Episkopatu, podwójny tytuł: troska o chrześcijańską postawę wiernych i pragnienie zarażenia potrzebom braci oczekujących pomocy.

¹⁶⁵ *List Episkopatu Polski do kapłanów o społecznej kulturze kapłańskiej*, jw. s. 252.

¹⁶⁶ Pluta, *List pasterski o rozbudzaniu ducha braterskiej miłości w parafii*, jw. s. 350—351.

¹⁶⁷ *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich* zobowiązuje, aby „wierni przykładem życia, ale także słowem prostowali fałszywe opinie” na temat małżeństwa i rodziny. „Tchórzliwe przemilczanie poglądu katolickiego jest przyczyną społecznego zgorznięcia” (DAS 29).

¹⁶⁸ *O polskiej rodzinie katolickiej*. List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny z 18 XII 1964. LEP s. 376—378; *Biskupi polscy wzywają do niesienia pomocy zagrożonej rodzinie*. List z 31 X 1972. LEP s. 726—728.

¹⁶⁹ Prymas Polski. *Pouczenie pasterskie o sakramencie małżeństwa na dzień Świętej Rodziny*. List z 14 XII 1984. LPP s. 146—150; *Ratujmy dzieci*. Słowo pasterskie Prymasa Polski na XXVI Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego, jw. s. 620—622.

¹⁷⁰ Zob. np. J. Rozwadowski bp. *Słowo pasterskie do wielodzietnych matek*. „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 44:1970 s. 196; K. Kowalski bp. *W sprawie przygotowania młodzieży do sakramentu małżeństwa*. „Orędownik Diecezji Pelplińskiej” 23:1972 s. 162; S. Bareła bp. *Wielkopostny list pasterski Biskupa Częstochowskiego w Roku Świętym 1975 o powołaniu rodziny*. „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 49:1975 s. 123—127; B. Pylak bp. *List Biskupa*

diecezjalnych¹⁷¹ widzą pilną potrzebę dowartościowania tej posługi parafialnej. Do takiego stanowiska zmusza biskupów sytuacja zagrożenia, w jakiej znajdują się polskie rodziny. Wśród tych zagrożeń wymienia się: wzrost liczby małżeństw rozbitych, alkoholizm, zabijanie dzieci nie-narodzonych, wzrost zachorowań na choroby weneryczne, seksualizm młodzieży, nieprzygotowanie jej i niezdolność do zawarcia odpowiedzialnego małżeństwa, niewierność i cudzołóstwo¹⁷².

Na tle trudności i zagrożeń, które spadają na dzisiejsze małżeństwa i rodziny, niezwykle ważną sprawą jest odpowiednie przygotowanie młodych do stanu małżeńskiego i właściwego wychowania w rodzinie¹⁷³. Oddziaływanie duszpasterskie powinno iść w kilku kierunkach. Episkopat akcentuje potrzebę uwrażliwiania małżeństw i rodzin na rzeczywistość Bożą, ukazywania znaczenia miłości małżeńskiej w jej relacji do przekazywania życia, uwzględniania problematyki życia rodzinnego w duszpasterstwie ogólnym, pomagania w zrozumieniu Bożych wymagań i moralnych zasad Kościoła, a także poprawnego formowania sumień w rodzinie w kontekście współczesnych zagrożeń¹⁷⁴. Biskupi

Lubelskiego do duchowieństwa i wiernych w sprawie przygotowania do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie. „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 50:1976 s. 132—133; W. Pluta bp. List pasterski o apostołacie małżeńskim i rodzinnym w związku z nowym rytym sakramentu małżeństwa i rokiem duszpasterskim 1974/75. „Gorzowskie Wiadomości Diecezjalne” 17:1975 s. 12—16.

¹⁷¹ Zob. Sd-Kat. X s. 158—164; Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej, jw. cz. VII s. 182—189.

¹⁷² Zob. *O polskiej rodzinie katolickiej. List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny, jw. s. 374—375; List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu, jw. s. 507—508.*

¹⁷³ W skali krajowej wydano kilka dokumentów mających istotne znaczenie dla przygotowania do małżeństwa. Pierwszym z nich jest *Instrukcja o kanonicznym badaniu narzeczonych przed ślubem*, wydana przez Episkopat Polski w 1946 r. Potem ukazały się kolejno: *Pouczenie pasterskie biskupów polskich o sakramencie małżeństwa* (1960); *Sakramenty święte w duszpasterstwie — sakrament małżeństwa*. Praca zbior. pod red. Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski. Poznań 1963; *Pierwsza Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin* (1969); *Druga Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowujących się do sakramentu małżeństwa i życia rodzinnego* (1975). Do wymienionych wyżej dokumentów należy dodać wiele listów pasterskich Episkopatu Polski skierowanych do młodzieży i kandydatów do małżeństwa. Zawierają one pouczenia i wskazania odnoszące się do realizacji modelu chrześcijańskiej rodziny i małżeństwa w konkretnych warunkach polskich.

¹⁷⁴ Zob. *Biskupi polscy wzywają do niesienia pomocy zagrożonej rodzinie, jw. s. 726—728; O polskiej rodzinie. List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny, jw. s. 375—378; Sd-Kat. X 3.2. s. 158—159; Statuty II Synodu Gdańskiego. Gdańsk 1976 nr 274—333 s. 83—96.*

uwrażliwiają na potrzebę kształtowania ducha miłości, ofiary i wyrzeczenia. Wskazują na konieczność przeciwstawiania się przenoszeniu do własnych małżeństw negatywnych wzorów zachowań ze środowiska pozarodzinnego, np. z pracy, ze szkoły itp. oraz na potrzebę uświadamiania, że miłość małżeńska wymaga stałego i świadomego rozwijania, zaś brak stałego wkładu w rozwój tej miłości prowadzi często do rozkładu małżeństwa¹⁷⁵. Problematyka rodzinna — według podejmowanych uchwał — ma być przedmiotem duszpasterstwa ogólnego¹⁷⁶. Nadto małżeństwem i rodziną powinno zajmować się także duszpasterstwo specjalne¹⁷⁷.

W nauczaniu biskupów polskich spośród wielu aktualnych potrzeb pomocy rodzinie wymienia się szczególnie pomoc w ratowaniu życia nienarodzonego, pomoc rodzinom wielodzietnym, samotnym matkom oraz tzw. rodzinom problemowym: rodzinom alkoholików, rodzinom zdeorganizowanym, skłóconym, sierotom, dzieciom wymagającym szczególnej opieki¹⁷⁸. W świetle wytycznych Kościoła w Polsce na wspólną parafialną spada obowiązek przeciwdziałania tym negatywnym zjawiskom życia małżeńsko-rodzinnego. Szczególnie akcentowana jest działalność parafii na rzecz życia nienarodzonego¹⁷⁹, pomocy osamotnionym matkom oraz przeciwstawiania się nieprzychylniej opinii społeczeństwa i ośmieszaniu rodzin wielodzietnych. Parafia powinna je otoczyć sz-

¹⁷⁵ *Słowo pasterskie o sakramentalnym znaczeniu małżeństwa*. List Episkopatu Polski z 25 XI 1974. LEP s. 815—818; *List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Świętej Rodziny* z 1 X 1969. LEP s. 572—575; *List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Świętej Rodziny* z 23 X 1968. LEP s. 549—553.

¹⁷⁶ Por. Sd-Kat. X 3.3.4. s. 161. Synod zaleca m.in., aby problemy małżeńsko-rodzinne stanowiły tematykę homilii, modlitw wiernych, komentarzy liturgii niedzielnej, kazań i modlitw okolicznościowych oraz pouczeń dla rodziców i rodziców chrześniach.

¹⁷⁷ Chodzi tu o duszpasterstwo narzeczonych, małżeństw i rodzin. W ramach tego duszpasterstwa prowadzone jest przygotowanie dalsze, bliższe i bezpośrednie do małżeństwa i rodziny. Prowadzi się je zgodnie z wytycznymi I i II *Instrukcji Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin* (por. przyp. 173). W oparciu o te instrukcje poszczególne diecezje wydały instrukcje diecezjalne o przygotowaniu do małżeństwa i życia w rodzinie. Stanowią one próbę akomodacji wskazań instrukcji Episkopatu do warunków konkretnej diecezji.

¹⁷⁸ *List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu*, jw. s. 507—508; *List pasterski Episkopatu Polski w obronie życia nienarodzonych* z 1952 r. LEP s. 117—124; *Wezwanie do walki z nietrzeźwością*. List Episkopatu Polski na Wielki Post ze stycznia 1970, jw. s. 587—590.

¹⁷⁹ *List pasterski Episkopatu Polski w obronie życia nienarodzonych*, jw. s. 117—124; *Wezwanie do braterskiej jedności i poszanowania życia ludzkiego*. List Episkopatu z 4 IX 1970. LEP s. 607—610; *Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu narodu*. List z 1971 r. LEP s. 623—628.

cunkiem i opieką¹⁸⁰, „aby im nagrodzić poświęcenie i w pewnej mierze ułatwić wychowanie dzieci”¹⁸¹.

Druga grupa posług zaadresowana jest do wszystkich potrzebujących naszej pomocy, zwłaszcza do tych osób, które ze względu na szczególnie trudną sytuację potrzebują jej najwięcej¹⁸². W ramach tej grupy można odróżnić dwie podgrupy. Pierwsza z nich obejmuje posługi bardziej o charakterze materialnym, druga bardziej o charakterze duchowym. Do pierwszej z podgrup Episkopat zalicza wyjście naprzeciw potrzebom biednych, „których zawsze mieć będziemy”, kalek, „aby im pomóc w uzyskaniu miejsca w społeczeństwie”, chorych, „aby ich przekonać, że są jeszcze wartościowymi i potrzebnymi ludźmi”, młodzieży i nieletnich, którzy „wychowują się bez opieki”¹⁸³. Szczególną troską parafialną należy objąć ludzi w podeszłym wieku. Chodzi tu nie tylko o przypomnienie rodzinom, że w ich ogniskach domowych „nie może nigdy zabraknąć miejsca dla rodziców, należnego im szacunku, opieki i pomocy, zarówno materialnej, jak i duchowej”, ale także w przypadkach koniecznych trzeba pomyśleć o rodzinach zastępczych dla ludzi starych, pozbawionych własnej rodziny, dla starych rodziców, którzy utracili własne dzieci. Wspólnota parafialna „powinna ich znać i zorganizować opiekę nad samotnymi starcami. Miłość chrześcijańska może tu wiele dokonać”¹⁸⁴.

Drugą podgrupę posług stanowią te działania, które mają na uwadze różne potrzeby pozamaterialne ludzi. Do nich należy przede wszystkim okazywanie wyrozumiałości i duchowej pomocy wobec błądzących we wierze i stojących z dala od Kościoła i parafii. „Mogą oni mieć do nas uprzedzenie” — mówią biskupi w liście pasterskim do kapłanów — lub po prostu trzymają się z dala od parafii. To nie jest jeszcze dowód, że są wrogami Kościoła z przekonania. Ale jest to dla nas ostrzeżenie. W tym środowisku łatwo nietaktem wzniecić płomień wrogości lub zgasić słabą już iskrę wiary (...) Łatwo przysporzyć Kościołowi wrogów, ale też nietrudno podtrzymać upadających na duchu i zdobyć nowych wyznawców (...) przy dobrej woli z obu stron można w pewnym zakre-

¹⁸⁰ *Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu narodu*, jw. 626—627; Prymas Polski. *Wezwanie na XXV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego: „Pomóż utrudzonej matce”* z 8 IX 1969. LPP s. 603—604; *Statuty II Synodu Gdańskiego*, jw. nr 382 s. 95; *Sd-Kat. X 3.1.3.* s. 158; *Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej*, jw. cz. II nr 30 s. 39.

¹⁸¹ *Liść Episkopatu Polski do kapłanów o społecznej kulturze kapłańskiej*, jw. s. 251.

¹⁸² Zob. tamże.

¹⁸³ Tamże.

¹⁸⁴ Prymas Polski. *Słowo pasterskie na XXIV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego*, jw. s. 591.

sie wspólnie budować, a przynajmniej nie burzyć osiągnięć dotychczasowych”¹⁸⁵. Do tego rodzaju posług należy m.in. stawanie w obronie pokrzywdzonych, bo „mogą się zdarzyć wypadki, że jedni — wykorzystując może swoje prawdziwe czy udane wpływy — krzywdzą innych, niezaradnych i słabych, za którymi nie ma kto się ująć”¹⁸⁶. Kapłan powinien angażować się wszędzie tam, gdzie można „pomnażać wysiłki celem usuwania wszelkich powodów rozbitcia współczesnego człowieka”¹⁸⁷.

Wnioski końcowe

Staraliśmy się w naszym studium pokazać nauczanie Kościoła współczesnego na temat parafialnej wspólnoty miłości i przynależności do niej. Z dokonanych zestawień wynika, że Kościół powszechny określa dość ogólnie ramy istnienia i funkcjonowania parafialnej wspólnoty braterskiej. Kościół w Polsce, chociaż opiera się na wytycznych ogólnokościelnych, a w niektórych przypadkach powołuje się na ich dosłowne przytoczenia, to jednak dąży do udzielania wskazówek bardziej konkretnych i bliższych polskiej rzeczywistości eklezjalnej.

Rozpatrywane aspekty życia kościelnego w Polsce dowodzą, że parafia ma jeszcze wiele do zrobienia, aby stać się prawdziwą wspólnotą braterską. Zwłaszcza parafie wielkie są często bezimiennymi i anonimowymi tworcami, które nie mają naturalnej podstawy do ułatwienia ludziom zwrócenia się jednych ku drugim, co jest nieodzownym warunkiem budowania i rozwoju parafialnej wspólnoty miłości. Rozładowanie powyższej sytuacji wymaga rewizji i odnowy w zakresie struktury parafii, organizowanego w jej ramach duszpasterstwa, a może nawet i strategii Kościoła. Najbardziej pilne wydają się być następujące postulaty:

a) Należy usilniej niż dotąd kształtować w umysłach wiernych świadomość posoborowego rozumienia wspólnoty parafialnej i rozumienie Kościoła jako wspólnoty Ludu Bożego;

b) Trzeba formować przekonanie, że troska o osobiste zbawienie i indywidualne życie wiary jest tylko jednym z wymiarów, którego nie można osiągnąć bez angażowania się w inny, wspólnotowy wymiar życia eklezjalnego;

¹⁸⁵ *List Episkopatu Polski do kapłanów o społecznej kulturze kapłańskiej*, jw. s. 248.

¹⁸⁶ Tamże s. 251.

¹⁸⁷ *List pasterski Episkopatu Polski o powołaniach kapłańskich i zakonnych* z 15. II 1967. LEP s. 486.

c) Ponieważ parafianie włączeni są w sieć relacji, struktur, grup społecznych i innych, gdzie autentycznie mogą dawać świadectwo swego człowieczeństwa i chrześcijaństwa, przeto parafia powinna mieć taki profil, aby mogła kształtować odpowiednie postawy u wiernych. Świadectwo miłości powinno być podstawowym elementem integracji parafii. Świadectwem tym parafia powinna objąć wszystkich bez wyjątku mieszkańców terytorium parafialnego, nawet tych najbardziej dystansujących się od Kościoła;

d) Parafialna wspólnota braterska ugruntowuje się nie tylko przez kontakty parafian z proboszczem i odwrotnie, ale także przez kontakty parafian między sobą;

e) Zadaniem duszpasterza jest m.in. tworzenie okazji i ułatwianie kontaktów między jednostkami, pomiędzy jednostką i grupą oraz pomiędzy małymi wspólnotami. Posługę tę będzie mógł wykonywać tym lepiej, im bliżej pozna parafian, ich potrzeby i pozostanie z nimi w żywym kontakcie;

f) Trzeba w parafii budować podstawowe więzy międzyludzkie, gwarantujące owocne przyjęcie Dobrej Nowiny, przez podtrzymywanie lokalnych zwyczajów, nawiązywanie do narodowej, kulturowej i społecznej problematyki;

g) W oparciu o zasadę miłości i braterstwa winien kształtować swe relacje poziome przede wszystkim „rdzeń” i „krąg wewnętrzny” wspólnoty parafialnej, a doświadczenia stąd wyniesione należy przenosić na relacje z „kręgiem zewnętrznym” parafii¹⁸⁸;

h) Znakiem czasu jest rozwijanie we wspólnocie parafialnej socjologicznych podstaw ułatwiających wzajemne stosunki międzyludzkie wiernych. Dużego znaczenia nabiera tu uaktywnienie odpowiednich podstruktur parafialnych, które byłyby nie tylko ośrodkami dyfuzji Ewangelii w parafii, ale także cennym narzędziem w nawiązywaniu i podtrzymywaniu interakcji między wiernymi. Podstruktury te są wprawdzie małymi organizmami pastoralnymi, ale tylko w takich jednostkach może odczuwać, że jest członkiem i że pozostaje w łączności z innymi członkami wspólnoty. Przynależność do małych wspólnot angażuje ludzi mocniej niż tylko anonimowa przynależność do parafii wielkiej. Ta ostatnia sama nie jest w stanie uaktywnić wszystkich swych członków i wychować ich do odpowiedzialności za współbraci. Parafia nie może być

¹⁸⁸ Terminy zaczerpnięto z teorii organizacji i zarządzania. Rdzeń parafii stanowią prezbiterzy działający pod przewodnictwem proboszcza. Do kręgu wewnętrznego należą wszyscy, którzy pełnią w parafii rolę sterującą lub sterowaną, czyli aktywno parafialny. Krąg zewnętrzny stanowią wszyscy mieszkańcy, którym przysługuje miano „parafianin” w znaczeniu teologicznym, kanonicznym i socjologicznym.

aktywna sama z siebie, ona żyje i działa w zgromadzeniu i wspólnotach istniejących na jej terytorium. Zdynamizowanie tych substruktur parafialnych będzie prowadzić do braterskiego współżycia i zatroskania o potrzeby innych;

i) Grupy nieformalne odgrywają dużą rolę w budowaniu parafialnej wspólnoty braterskiej. Wierni wchodzą do małych wspólnot na podstawie swobodnego wyboru, co wzmacnia ich zaangażowanie i akceptację wspólnych ideałów. Tworząc wspólnotę dają szczególnie cenne świadectwo życia, gdyż współdziałanie w grupie pozwala na ujawnianie się wzajemnej miłości. Także życzliwość świadczona na zewnątrz grupy jest bardziej przekonująca, gdyż wypływa nie tylko od jednostki, ale od większej liczby osób. Duszpasterze powinni małym grupom nieformalnym pozostawić inicjatywę i pewną samodzielność, troszcząc się jednak o należyłą ich formację religijną. Te małe wspólnoty, zdynamizowane życiem nadprzyrodzonym, mogą skutecznie przeciwdziałać grożącemu dzisiejszej parafii niebezpieczeństwu autorytaryzmu, biurokratyzmu i anonimowości¹⁸⁹.

j) Odnowa funkcji miłości wymaga poszerzenia perspektyw tradycyjnej pracy charytatywnej, która od wąsko pojętej pomocy ubogim powinna być rozwinięta w kierunku zaspokojenia wszystkich realnych potrzeb istniejących w środowisku parafialnym. Więcej uwagi należy się różnym, niedocenianym dotąd a przecież dostępnym formom działania społecznego zarówno na płaszczyźnie wyznaniowej, jak i pozawyznaniowych organizmów działalności społecznie użytecznej¹⁹⁰. Odnowa tej funkcji wiąże się z poszerzeniem podmiotu działania oraz rozwinięciem bogatszego wachlarza posługiwania tak indywidualnego, jak i zespołowego, planowanego, jak i spontanicznego. Posługi charytatywne w parafii są bardzo ważne zarówno z punktu widzenia wspólnoty braterskiej, jak i rozwijania poczucia przynależności do niej. Trzeba jednak w ramach tej działalności szukać wciąż nowych form i nowego stylu pracy;

k) Istnieje pewien wskaźnik ludzi dystansujących się od parafii. Niektórzy z nich są ochrzczeni, czasem mają za sobą czynne kościelne dzieciństwo. Pobudki i stopień ich dystansowania się są rozmaite. Wielu trzyma się na uboczu tylko dlatego, że parafia stoi z dala od nich i ich problemów. W trosce o dystansujących się od Kościoła wspólnota parafialna powinna czuć się wezwana do udzielenia sobie odpowiedzi, co należy zmienić, aby oddziaływać bardziej skutecznie na wszystkich mieszkańców parafii. Wydaje się, że jest to możliwe do zrealizowania,

¹⁸⁹ Zob. Pluta, *Vademecum*, jw. s. 9.

¹⁹⁰ Zob. B. Cywiński. *Myśli o polskim duszpasterstwie*. „Znak” 22:1974 nr 204 s. 713.

jeśli duszpasterstwo dowartościuje bardziej apostołstwo małych grup oraz charyzmaty ludzi świeckich. Jest też rzeczą nieodzowną wychowywanie wiernych do tolerancji i dialogu.

Treścią Kościoła i parafii jest udział w Bożym wezwaniu do głoszenia miłości i budowania wspólnoty miłości wśród ludzi. Miłość płynąca od Boga ku ludziom przez posługę Kościoła chce zataczać coraz to szersze kręgi. Każda wspólnota parafialna, żywa część Kościoła powszechnego, kierując się jego ogólnymi wskazaniami, jest jednocześnie zobowiązana do szukania własnej optymalnej drogi aktywizacji swoich członków w spełnianiu służebnej miłości braterskiej, kładącej podwaliny pod nadprzyrodzoną unię człowieka z Bogiem.

THE PARISH AS A COMMUNITY OF LOVE IN THE CURRENT TEACHING OF THE CHURCH IN POLAND

SUMMARY

The parish is a local community of the people of God which is vertically and horizontally united with Christ and which forms a community of faith, worship and love. Participation in the life of the parish takes three forms: proclaiming the word of God (community of faith), liturgy (community of worship) and the witness of charity and ministry (community of love). All these spheres of parish life are interconnected and all contribute to the building of the parish community. It is important for these various functions to be performed by as many parishioners as possible and in a collegial manner that nourishes a sense of unity even though each participant preserves his individual role. Because the situation varies from parish to parish, it is impossible to follow a single model, but in all cases efforts should be made to implement the idea of the parish as a community of communities.

The credibility of the parish depends not merely on the way in which it discharges its basic duties of instruction and worship but above all on a brotherly approach to the problems of human existence. Love is the confirmation of the authenticity of faith and worship in both individual people and the parish as a whole. The parish fully realizes itself if it is a true brotherly community, always ready to render self-sacrificing love as well as the ministry of the Word, the Sacraments and worship. Only a community filled with the spirit of love can correspond to the image of the Church that has emerged from Vatican II.

The general teaching of the Church as presented here lays down only the broadest lines for the functioning of the parish brotherly community and for participation in it. But the teaching of the Church in Poland, while based on the guidelines of the Council and sometimes merely reproducing them, contains more specific indications appropriate to the Polish situation. Our analysis has shown that there is still much to be done before the parish becomes a true community of love. Parishes, especially large ones, are often anonymous bodies that do not make human contact any easier; yet such contact is an indispensable condition for the growth of the parish community of love. To remedy the situation it is necessary to modify the parish structures, the organization of pastoral work and perhaps even the strategy of the Church.